Nr. 143 (3337) Warszawa, ŚRODA 23 Maja 1928 r. Rok XXXIV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

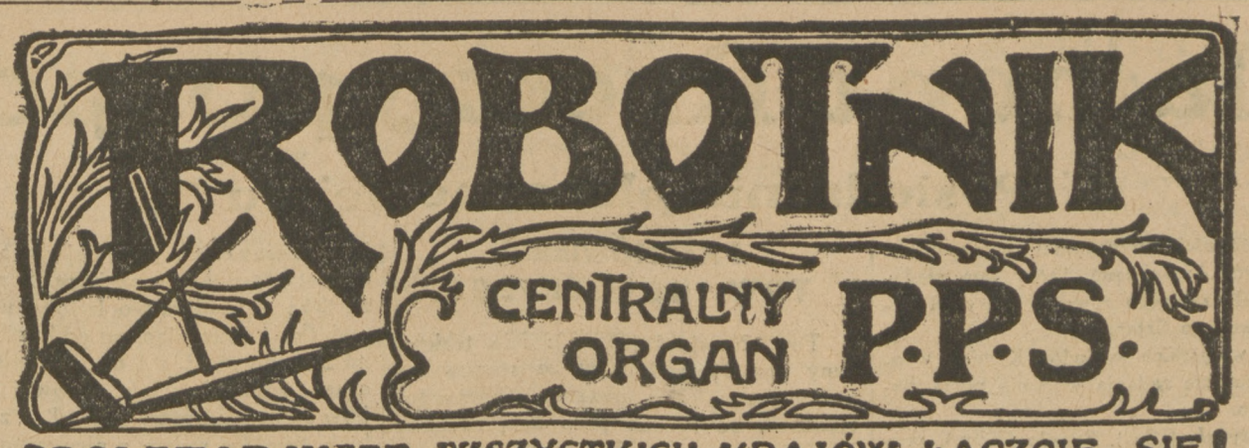

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

Młodzi Towarzysze!

Pamiętajcie o Zlotach Okręgowych Młodzieży T. U. R. w Łodzi i w Sosnowcu w dnia 27 i 28 mają.

PO DWUCH LATACH

W dniu piątym maja 1926 r. wpłynął do Sejmu wniosek owoczesnego Ministra Skarbu p. **Zdziechowskiego**, zawierający projekt ustawy **o stałym podatku majątkowym.**

W parę dni po tem przewrót majowy zmiótł ten projekt oficjalnego pod dania się sabotażowi kapitalistów. Nie na długo. Wystarczyło dwuch lat, by Rządy „pomajowe" wskrzesiły pro jekt ustawy Rządu Chjeno - Piasta! W drugą rocznicę, dnia 14 maja b. r., wpływa ten projekt z powrotem do Izby Ustawodawczej. Wczoraj odbyło się jego pierwsze czytanie w Sejmie. Pan **Zdziechowski** może tryumfować!

Okazuje się jednak, że pełen tryumfu wobec tego zmartwych-powstania jest również i „sanacyjny" **„Kurjer Poranny"**, gorszący się z powodu naszego krytycyzmu wobec tego projektu. Przyczem, jak zwykle, rozmija się z prawdą, usiłując uderzyć w P. P. S., która jakoby w gabinecie koalicyjnym wysuwała pomysł tego projektu. W istocie rzeczy, dopiero po rozbiciu koalicji i rozwiązaniu rąk p. **Zdziechowskiemu** projekt jego ujrzał światło dzienne. Ale cóż obchodzą naszych „sanatorów" fakty i daty?!

Wspominając o tej sprawie na Komisji Budżetowej Sejmu, użyłem ją, jako świadectwo kapitulacji Rządu i Ministra Skarbu wobec sabotażu wielkich posiadaczy, głównie i prawie wyłącznie zalegających ze spłatą daniny majątkowej. Dziś w tym projekcie chce Ministerjum Skarbu widzieć jakiś krok postępu. Nie wiem, jak ocenić ten punkt widzenia: czy świadczy on o naiwności tak patrzących, czy też o traktowaniu innych jako „narodu idjotów". Poprzestanę więc na stwierdzeniu paru faktów.

Rząd obecny ściągnął w ubiegłym roku budżetowym, w roku doskonałej konjunktury, **55 milj. z tytułu daniny majątkowej, zamiast preliminowanych z tego tytułu 95 miljonów.** „Podarował" więc obszarnikom i przemysłowcom koło 40 milj. złotych. — Obecnie występuje **z projektem darowizny całkowitej tej i innych zaległych z tego tytułu sum,** gdy uboższe warstwy wsi i miast należną daninę majątkową prawie całkowicie spłaciły. **To trzeba stwierdzić,** gdy przechodzi się do rozpatrywania nowego projektu **podatku majątkowego.** — Te fakty bowiem określają społeczny i polityczny sens tego projektu w tej chwili zarówno jak i przed dwoma laty.

A sam projekt?

Tutaj p. **Czechowicz** prześcignął p. **Zdziechowskiego.** — Widać dwa lata chwalby Rządu przez „Lewiatana" nie pozostały bez skutku. — Miłość „lewiatańczyków", sprzymierzonych z obszarnikami, nie może zostać bez nagrody. Projekt podwyższa opodatkowanie drobnych posiadaczy, obniża opodatkowanie majątków wielkich. Pan **Zdziechowski** proponował zasadniczą stawkę 5% od majątków w granicach 50.000 do 250 tys., z zastosowaniem degresji (obniżki stopy podatkowej) dla majątków poniżej 50 tys. zł. do 3%, zaś dla majątków większych projektował progresję (zwiększenie stopy podatkowej) do 7½%. Pan **Czechowicz** zaś zna tylko dwa stopnie opodatkowania: 4% dla majątków nie przekraczających w swej wartości 15.000 zł. i 5% dla majątków o wyższej wartości.

To są istotne zmiany, wprowadzone przez „pomajowy" Rząd do projektu Rządu Chjeno - Piasta. — I jeszcze „objektywni" obserwatorzy **„Kurjera Por."** ośmielają się „ironizować" na temat naszego klasowego stanowiska!

Czyż w tym „postępie" uwidocznionym w zobrazowanej ewolucji projektu ustawy o podatku majątkowym nie odzwierciadla się jaskrawo postęp kapitału w ujarzmieniu Państwa i podporządkowywaniu Rządu swym interesom klasowym?

Zygmunt Zaremba.

„MŁODOŚĆ JEST RZEŹBIARKĄ, CO WYKUWA ŻYWOT CAŁY"

W niedzielę i poniedziałek Zielonych Świątek odbędą się w Łodzi i w Sosnowcu **Zloty Okręgowe Młodzieży T. U. R.** Mnóstwo nadziei, mnóstwo oczekiwań połączyliśmy z ogromną pracą **Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego,** włożoną w ruch młodzieży, w ruch, który zorganizowano na podstawach zupełnego samorządu wewnętrznego. I wierzymy wszyscy, że Zloty wypadną wspaniale.

Dzisiaj, w przededniu tej „rewji sił" naszych „turowców" chcielibyśmy powtórzyć raz jeszcze, czego się po nich spodziewamy.

Spodziewamy się rzeczy wielkich. Chcemy, by objęli z czasem **kierownictwo polskiego ruchu socjalistycznego.** Chcemy, by wnieśli do niego **szereg nowych wartości** ideowych, moralnych, teoretycznych, praktycznych, by pragnęli stać się nie tylko wykonawcami i „uczniami", ale również **samodzielnymi twórcami.** Chcemy, by, nie ulegając demagogji, nie bali się nas krytykować. Chcemy, by każdym ich krokiem kierowało przeświadczenie, że **Socjalizm,** jeśli ma wolę prawdziwego zwycięstwa, musi reprezentować w społeczeństwie męską, twardą, bezkompromisową moralność. Chcemy — wreszcie, — by przyjęli ze czcią i zachowali bez zmiany najmniejszej to dziedzictwo bohaterskich pokoleń P. P. S., któremu na imię: **Socjalizm i Polska Niepodległa.**

Oto są życzenia redakcji **„Robotnika"** dla Zlotów niedzielnych.

Mieczysław Niedziałkowski.

WSZYSCY NA ZLOTY DO SOSNOWCA I ŁODZI

Wobec nieporozumień, jakie wynikły szczególnie w Małopolsce Zachodniej, co do terminu i miejsca Zlotów Młodzieży Robotniczej, organizowanych przez Organizacje Młodzieży T. U. R. stwierdzić należy:

1) Odbędą się w roku bieżącym tylko dwa Zloty Młodzieży Robotniczej — oba w dn. 27 i 28 maja (Zielone Świątki), jeden w Sosnowcu, drugi w Łodzi.

2) W Zlotach tych muszą wziąć udział pod rygorem organizacyjnym wszystkie Organizacje Młodzieży T. U. R. i to w jaknajwiększej liczbie;

3) Młodzież robotnicza całej Małopolski jedzie na Zlot do Sosnowca. Organizacje Młodzieży T. U. R. winny starać się, by jaknajliczniej obesłać na Zielone Świątki Zjazd w Sosnowcu.

Pisma partyjne proszone są o przedrukowanie powyższego komunikatu w najbliższym numerze swego wydawnictwa.

WYROK W PROCESIE „HROMADY"

Wilno, 22.5. PAT. W dniu wczorajszym o godz. 12 m. 20 przewodniczący Trybunału ogłosił w procesie Hromady wyrok, mocą którego z liczby 56 oskarżonych: skazanych zostało 37-miu, a uniewinniono 19-tu. Wszyscy 37 zostali uznani winni tego, że „w okresie czasu od 1926 roku do połowy stycznia 1927 r. brali udział w spisku p. n. „Białoruska Włościańsko-Robotnicza Hromada", zawiązanym w celu dokonania zamachu na ustalony w drodze praw zasadniczych ustrój państwowy Polski oraz na całość jej terytorjum przez wprowadzenie dyktatury proletarjatu, ustroju radzieckiego i oderwanie od Polski zapomocą zbrojnego powstania województw północno-wschodnich i przyłączenia ich do Rosji sowieckiej, przyczem dla urzeczywistnienia tego celu rozporządzali składami broni". Zbrodnie te określa art. 102, cz. 1-a i 2-ga kodeksu karnego.

Byli posłowie Sejmu: **Taraszkiewicz, Rak-Michajłowskij, Wołoszyn i Miotła** — wszyscy skazani zostali **po 12 lat ciężkiego więzienia.**

Oskarżeni Maksym Bursewicz i Fabjan Okińcky **po 8 lat ciężkiego więzienia.** Ośmiu oskarżonych **po 6 lat ciężkiego więzienia,** 9-ciu oskarżonych **po 5 lat ciężkiego więzienia,** 10-ciu oskarżonych **po 4 lata ciężkiego więzienia,** 4-ch oskarżonych **po 3 lata ciężkiego więzienia.** Z pośród ośmiu oskarżonych, skazanych na 6 lat ciężkiego więzienia, oskarżony Stefan Kulina-Kulinowski, oprócz wyżej wymienionych zbrodni, został jeszcze uznany winnym zbrodni szpiegostwa. 19-tu oskarżonych, wśród nich dyrektor gimnazjum białoruskiego Radosław Ostrowski, proboszcz prawosławny z Wilna, Aleksander Kowsz i Antoni Łuckiewicz zostali **uniewinnieni.**

KONFERENCJA BENESZA W BERLINIE

Berlin, 22 maja. (PAT.). Według informacji prasy, wczorajsza konferencja między ministrem Beneszem a podsekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych, von Schubertem, poświęcona była omówieniu zagadnień polityki lokarneńskiej oraz ogólnych kwestji polityki europejskiej, m. in. kwestji, dotyczących sytuacji politycznej w Europe południowo - wschodniej. Na dziś przed południem zapowiedziana jest druga konferencja, na której zostaną omówione głównie kwestje graniczne i gospodarcze, wynikające ze stosunku między Niemcami a Czechosłowacją. Wieczorem odbędzie się u kanclerza Rzeszy przyjęcie na cześć ministra Benesza. Jak donosi „Berliner Tageblatt" nie jest wykluczonem, że minister Benesz w czasie swego pobytu w Berlinie, złoży również wizytę prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi.

ROSJA, A INTERWENCJA JAPONSKA W CHINACH

Moskwa, 22.5. (PAT). Komisarz ludowy Spraw Zagr. Cziczerin omawiał, z przedstawicielami prasy sprawę polityki Japonji w Chinach. Na zapytanie, jakie jest stanowisko Komisarjatu Spraw Zagranicznych wobec wypadków w Tsi-Nan-Fu i memorandum japońskiego w sprawie Chin północnych, Cziczerin odpowiedział, że stanowisko to jest stanowczo negatywne. Polityka rządu sowieckiego jest polityką dobrych sąsiedzkich stosunków z Chinami i bezwzględnego niemieszania się w sprawy wewnętrzne tego państwa.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące stanowiska innych mocarstw wobec memorandum japońskiego, Cziczerin oświadczył: Według danych, któremi rozporządzam, mocarstwa takie, jak Anglja, Stany Zjednoczone i Francja, aprobują całkowicie akcję japońską w stosunku do Chin.

KONFERENCJA WARSZAWSKIEGO WYDZIAŁU KOBIECEGO P. P. S.

Doroczna Konferencja Warszawskiego Wydziału Kobiecego Polskiej Partji Socjalistycznej rozpoczęła się o godz. 4-ej pp. w niedzielę ubiegłą, w sali W. O. K. R-u, przy ul. Al. Jerozolimskie 6— I p.

Po zagajeniu zebrania przewodnictwo objęła tow. **Iza Zielińska,** powołując do prezydjum tow. tow. **Zofję Jastrzębską, Leokadję Skotnicką, Józefę Zambrzycką i Wandę Strauting.**

Sprawozdanie z działalności Wydziału złożyła tow. **Stanisława Woszczyńska.** W okresie sprawozdawczym od 1-go maja 1927 roku do 30 kwietnia 1928 roku działalność Wydziału pogłębiła się i rozszerzyła dzięki zorganizowaniu Sekretarjatu stale urzędującego. Wzrasta nieustannie liczba zorganizowanych towarzyszek opłacających podatek partyjny. Opieka nad bezrobotnymi, dostarczanie posad, wydawanie kart obiadowych, porady prawne dla zagrożonych eksmisją, umieszczanie najbardziej potrzebujących w zakładach, były wykonywane przez **Sekretarjat** Wydziału. W obecnej chwili agendy te obejmie **Robotnicze Towarzystwo Samopomocy,** które ściśle współpracować będzie z **Wydziałem Kobiecym.**

Wydział rozwijał swą działalność na terenie przemysłów, zatrudniających kobiety, a więc na terenie przemysłów: **chemicznego, tytoniowego, spożywczego, służby domowej, metalowego i włókienniczego.** Towarzyszki z **Wydziału** wchodzą w skład delegacyj robotniczych w fabrykach, w skład zarządów kół fabrycznych i zarządów oddziałów Związków.

Zarząd **Wydziału** odbył 32 posiedzenia, **Komisja Rewizyjna** — dwa, **Prezydjum Wydziału** zbierało się 2 razy na tydzień.

W lokalu **Wydziału** na Lesznie odbywały się stale zebrania wtorkowe. Referaty wygłaszały towarzyszki: Marja **Aszerówna,** dr. Justyna **Budzińska-Tylicka,** Marja **Chmieleńska,** Halina **Krahelska,** Janina **Kempistówna,** Stefanja **Targowska,** Lucyna **Woliniewska,** Stanisława **Woszczyńska** i Iza **Zielińska,** oraz towarzysze: dr. Władysław **Gumplowicz** (cykl wykładów), dr. Władysław **Szmit** i ob. prof. Józef **Targowski.**

Na zebraniach czwartkowych towarzyszki zajmują **się** robotami ręcznemi, odbywają głośne czytania i śpiewają chóralne pieśni robotnicze.

Od czasu do czasu **Wydział** urządzał zebrania towarzyskie, a w lecie zbiorowe wycieczki do parków, autobusami do Radzymina, przejażdżkę po Wiśle.

Dla powiększenia dochodów na cele kulturalne zakupił **Wydział** 4 przedstawienia teatralne, zorganizował przejażdżkę statkiem po Wiśle i zabawę karnawałową. W okresie sprawozdawczym oprócz czynnego udziału we wszystkich wyborach i manifestacjach ogólno-partyjnych **Wydział Kobiecy** organizował 19 czerwca r. ubiegłego **„Dzień Kobiet".** Obok wytężonej pracy przy wyborach do Rady Miejskiej Wydział zdołał rozwinąć całą swą energię przy urządzeniu **„Dnia Kobiet",** który też wypadł imponująco.

W okresie przedwyborczym do Sejmu i Senatu **Wydział** zwołał wielkie zgromadzenie kobiet, które wyłoniło **Komitet Wyborczy Kobiecy,** z pewnych względów Komitet akcji samodzielnej rozwinąć się nie mógł, co też nie wpłynęło dodatnio na wyniki wyborów. **Wydział,** jako taki, współdziałał technicznie z ogólnym Komitetem Wyborczym, który zorganizował wiece-akademje dla kobiet, wydawał odezwy i odbił dwa barwne plakaty.

Wydział brał udział w pracach komitetu uczczenia pamięci tow. **Marji Paszkowskiej** i w grudniu po uroczystem odsłonięciu pomnika przejął go pod swą opiekę od komitetu.

W Sejmie Warsz. Wydział Kobiecy reprezentuje 1 towarzyszka, w Radzie Miejskiej — trzy; jedna towarzyszka wchodzi do **Centralnego Komitetu Wykonawczego** i jedna — do **Warsz. Okręgowego Komitetu Robotniczego.**

Po sprawozdaniu złożono i przyjęto wnioski:

1) w sprawie współdziałania Wydziału w opiece nad zlokautowanemi robotnicami z fabryki „Wola";

2) w sprawie ścisłej współpracy z Robotniczą Organizacją Samopomocy;

3) w sprawie konieczności umieszczenia na bezpłatnych kolonjach letnich, 80-ciu dzieci najuboższych rodziców z fabryki „Wola".

Po sprawozdaniu kasowem i przyjęciu tegoż do wiadomości tow. **Kempnerówna** odczytała protokuł **Komisji Rewizyjnej** i złożyła wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Wniosek przyjęto przez aklamację.

Sprawę prasy i wydawnictw partyjnych, w szczególności **„Głosu Kobiet"** po wyczerpującej dyskusji przekazano Zarządowi.

W wolnych wnioskach konferencja postanowiła:

1) zwrócić się do klubu poselskiego w Sejmie w sprawie nadużywania Polskiego Radja dla agitacji klerykalnej, wymierzonej przeciw ruchowi socjalistycznemu;

2) powitać powstanie (w myśl wniosku, uchwalonego na zeszłorocznej konferencji) **klubu kobiecego sportowego „Start",** życząc nowej robotniczej placówce kobiecej pomyślnego rozwoju;

3) przyjąć do wiadomości powstanie Towarzystwa Przyjaciół Czerwonych Harcerzy;

4) polecić Zarządowi Wydziału zwrócić się do Warsz. Okr. Kom. Rob., by dorocznym zwyczajem odwołane zostały wszystkie wiece, obchody i imprezy 17 czerwca, w dniu uroczystego obchodu „Dnia Kobiet".

Odśpiewaniem **„Czerwonego Sztandaru"** zakończyła się konferencja licznie reprezentowana i obradująca z wielką powagą.

Po konferencji odbyło się posiedzenie nowowybranego Zarządu, który, skooptowawszy tow. **Kirstową,** ukonstytuował się w następującym składzie:

Przewodnicząca — Stanisława **Woszczyńska,** wiceprzewodnicząca — Zofja **Praussowa,** sekretarka — Stefanja **Targowska,** wicesekretarka — Zofja **Jastrzębska,** skarbniczka — Helena **Perlowa,** zastępczyni skarbniczki — Stanisława **Kirstowa.**

Gospodynie lokalu na Lesznie Nr. 53: Paulina **Klimowa,** Zofja **Poleciówna,** Kazimiera **Zawadzka,** Zofja **Faszczewska,** Iza **Zielińska,** Leokadja **Skotnicka.**

Zastępczynie Zarządu: Dr. Justyna **Budzyńska-Tylicka,** Marja **Aszerówna,** Janina **Chądzyńska,** Helena **Denelówna,** Wiktorja **Mitrowska,** Marja **Kupidłowska,** Michalina **Skrzynecka,** Marja **Wilkowa.**

Skład Komisji Rewizyjnej: Marja **Paschalska,** Marja **Białogrodzka,** Celina **Kempnerówna.**

Zastępczynie Komisji Rewizyjnej: Marja **Chmieleńska,** Halina **Nusbaumówna,** Józefa **Zambrzycka.**

RZĄD GRECKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI

Ateny, 22 maja. (PAT.). Rząd podał się do dymisji.

Parlament Rzeczypospolitej

Posiedzenie plenarne Sejmu

Na wstępie posiedzenia złożył ślubowanie poselskie płk. Adolf Maciesza (B. B.).

SKŁAD TRYBUNAŁU STANU.

Tow. *Czapiński:* w imieniu Komisji Konstytucyjnej przedłożył listę kandydatów do Trybunału Stanu. Lista ta zawiera następujące nazwiska. 1) Zubowicz Piotr (Str. Chł.), 2) Bogucki Antoni (B. B.), 3) Raczyński Aleksander (B. B.), 4) Lewicki Aleksander (Ukr.), 5) Tow. Tomaszewski Tadeusz, 6) Szumański Wacław (Wyzw.), 7) Bielawski Bolesław (N. D.) i 8) Oleśnicki Jarosław (B. B.).

Wybór ten Izba zatwierdziła.

SPRAWY WYDANIA POSŁÓW.

Następnie tow. *Pużak* referował wnioski najpierw o zawieszeniu postępowania karnosądowego przeciw posłom tow. tow. *Szczypiorskiemu i Pająkowi* za przestępstwa dokonane przed uzyskaniem mandatu poselskiego. W obu wypadkach chodzi o drobne przestępstwa, wypływające z polemiki prasowej i *Izba zatwierdziła wnioski Komisji zawieszenia postępowania w obu wypadkach.* Dalej tow. *Pużak* omawiał wniosek Minist. Sprawiedliwości o wydaniu sądom posła Wł. *Baczyńskiego* (Komun.). Ministerjum żąda wydania za przestępstwa z art. 102 k. k., który mówi o zbrodni zdrady stanu.

Zdaniem Komisji tylko te przestępstwa mogłyby być brane w rachubę, które p. Baczyński popełnił już jako poseł, Ministerjum zaś dowodzi, że sędzia tak połączył wszystkie te sprawy, że nie można ich rozdzielić i muszą być traktowane łącznie. Następnie Komisja przekonała się, że oskarżenie, opiera się wyłącznie na raporcie wywiadowców policyjnych, co dla Komisji nie jest jeszcze dowodem popełnionej zbrodni, dlatego Komisja żądać musi przedłożenia niewątpliwego dowodu winy. Komisja pragnęłaby też przy sposobności dowiedzieć się, czy partja komunistyczna jest w Polsce uznana za nielegalną. Wiemy, że za taką uchodzi, lecz aktu prawnego w tym kierunku niema. Żadne ustawy wyjątkowe nie zostały uchwalone. Istnieje tylko pewna praktyka urzędowa i sądowa, lecz nie sankcjonowana żadną ustawą sejmową. Trzeba też podkreślić, że niektóre artykuły kodeksu karnego są dziś zupełnym anachronizmem. Niektóre z nich, choć faktycznie istnieją, nie są nigdy przez sądy stosowane. Art. 102 musi być także traktowany z rezerwą. Co do udziału p. Baczyńskiego w jubileuszu rewolucji rosyjskiej, to działo się przed uzyskaniem przez niego mandatu. Order otrzymał nie dla siebie, lecz dla p. Łańcuckiego. Sprawę orderu należy traktować raczej humorystycznie. Komuniści, zwalczający wszystkie przesądy burżuazyjne, poszli tu jednak drogą próżności burżuazyjnej, ustanawiając order. Król Afganistanu, który tam niedawno bawił, zapewne również otrzymał order Czerwonego Sztandaru.

Z tych wszystkich względów Komisja wnosi o odrzucenie żądania wydania posła Baczyńskiego.

P. *Strutyński* (Ukr.), *Sypuła* (Kom.), protestują przeciw wydaniu.

P. *Dzieduszycki* (B. B.) popiera oskarżenie przeciw p. Baczyńskiemu.

P. *Winiarski* (Zw. Lud.-Nar.) przyłącza się do p. Dzieduszyckiego.

Tow. *Pużak:* Wbrew temu, co utrzymuje p. Dzieduszycki, akta powołują się tylko na świadectwa urzędników policyjnych.

Główna rzecz jednak w tem, że my w walce, która toczy się między socjalizmem a komunizmem, na tym froncie, nie potrzebujemy żadnego pośrednictwa, żadnych śledztw sądowych ani szykan policyjnych, gdyż to wszystko daje tylko niepotrzebną popularność komunistom, otacza ich niezasłużenie aureolą legendy, dzięki której młode pokolenie daje się uwieść i wplątać w sidła sieci szpiegowskich. *Tylko ujawnienie działalności komunistycznej doprowadzi nas do tego, że walka rozstrzygnie się w świetle przekonań ideowych.* (Oklaski na fotelach Z. P. P. S.).

W GŁOSOWANIU.

Wniosek o wydanie przyjęto 171 (B. B. i prawicy) głosami przeciw 146 (Z. P. P. S., lewicy i mniejszości).

Ustawę o amnestji z powodu dziesięciolecia niepodległości odesłano do Komisji bez dyskusji.

NOWE PODATKI.

Przystąpiono do pierwszego czytania projektów Ustaw o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych oraz o państwowym podatku budynkowym w gminach wiejskich.

P. *Smoła* w imieniu Wyzwolenia zgłasza wniosek o odrzucenie projektu ustawy o podwyższeniu i wyrównaniu stawek podatków gruntowych. Naszego ministra Skarbu stać na ten gest, żeby darować 700 miljonów niezapłaconego dotąd podatku majątkowego, a zatem tak gwałtownej potrzeby zasilenia Skarbu nie ma.

Ciężar podniesie się trzy albo czterokrotnie. Jest to prawdziwa rewolucja skarbowa gospodarcza.

W przedłożeniach tych musimy się dopatrywać wyrazu największej partyjności. Gdy Marszałek Piłsudski romantycznie budował niepodległość, wszyscy byliśmy przy nim, ale teraz musimy powiedzieć temu największemu człowiekowi, że droga, którą Rząd idzie, jest niewłaściwa.

PRZEMÓWIENIE TOW. NOWICKIEGO

Tow. **Nowicki** (ZPPS.): Nie traktujemy sprawy podatków ze stanowiska politycznego. Nie możemy uznać argumentacji, że Polska jako kraj rolniczy powinna uwolnić rolnictwo prawie całkowicie od podatków, tak żeby ciężar podatkowy w 9/10 spadał na miasta. System podatkowy wymaga naprawy i dlatego witalibyśmy z radością wszelkie projekty reformy podatkowej. Podatek gruntowy wymagał od dawna reformy, ale przypuszczaliśmy, że to się stanie w związku ze zmianą systemu i z usunięciem dotychczasowych wad tego podatku. Ale już motywy, któremi się Rząd kierował, przedkładając te ustawy, zepchnęły zagadnienie na tory polityczne. Motyw zgłoszenia — niskie płace urzędników — nie wytrzymuje krytyki, bo przecież skarb państwa jest jeden. Rząd przychodzi i powiada: albo uchwalicie ustawy krzywdzące włościaństwo, a wtedy podwyższę pensję urzędnikom, albo ich nie uchwalicie, a wtedy odpowiedzialność za niepodwyższanie płac spadnie na Sejm. Lecz gdyby nawet Sejm, ulegając tej presji rządowej, uchwalił te ustawy, urzędnicy nie odnieśliby stąd korzyści, gdyż projekt rozpatrywanyby był w jesieni, uchwalony gdzieś w zimie, a tymczasem podniesienie płac jest już dziś konieczne.

W przedłożeniu o podatku gruntowym nie znaleźliśmy ani jednego punktu któryby nam mógł służyć za odskocznię do zmian w Komisji. Projekt rządowy nic nie reformuje, lecz wprowadza zmiany na gorsze. I tak np. utrzymuje obowiązek opłacania podatku przez wszystkich właścicieli gruntów, nawet o obszarze kilku metrów; dalej znosi całkowicie degresję i progresję, wskutek czego podatek płacony przez włościan podnosi się o ok. 150%, natomiast opłaty ziemian obniżają się o ok. 25%. Te stawki zasadnicze mają być podwojone. (Tow. Piotrowski: To jest spłata weksla wyborczego). Jeżeli do tego dodamy, że według nowej ustawy wszelkie inne podatki mają wynosić do 125% podatków gruntowych, to w stosunku w jakim wzrósł podatek gruntowy wzrosną inne podatki, płacone przez włościan. Świadczy to, że przedłożenie rządowe (Głos: jest prowokacją) jest dowodem, że prowadzona jest polityka po linji interesów wielkiego kapitału a w tym wypadku — na korzyść ziemian. Natomiast gdyby za podstawę przyjąć nasz postulat, by spadek obniżki był stosunkowo wolniejszy, a za to wzrost stosunkowo szybszy. Przyjmując, że 5-ha gospodarstwo byłoby wolne od podatku i obliczając ten podatek w skali od 2 zł. do 25 zł. z 1 ha, zależnie od obszaru, wtedy bez łąk, sadów i nieużytków otrzymalibyśmy 113 mil., a z wszystkich gruntów razem z nieużytkami, które powinny być też opodatkowane, aby spowodować ich uprawę, otrzymalibyśmy te 164 mil., których Rząd potrzebuje, a nawet więcej. Mojem zdaniem, wielka własność wytrzyma takie opodatkowanie: wszak według wyników ankiety, którą niedawno minister reform rolnych podał do wiadomości Komisji Budżetowej, połowa wszystkich gruntów ornych wielkiej własności ziemskiej zgłosiła pretensje, by nie podlegały parcelacji z powodu uprzemysłowienia.

Projekt podatku budynkowego jest dla nas nie do przyjęcia, gdyż jest to podatek niesłuszny, powodujący porównywanie lepianek z pałacami, hamuje rozwój budownictwa na wsi i t. d.

Wadą obu przedłożeń jest zresztą także to, że znowu one rozproszkowują podatki, co jest dla włościan bardzo uciążliwe.

Stawiamy rezolucję: 1) przechodzi się do porządku dziennego nad obu przedłożeniami rządu. Ale ponieważ uważamy, że reforma podatku gruntowego jest konieczna, i że dochody z tego źródła muszą się zwiększyć, proponujemy rezolucję 2) wzywającą rząd, by w jak najkrótszym terminie przedłożył nowy projekt ustawy o podatku gruntowym, któryby przewidywał podwyższenie dochodów z tego podatku przy zwolnieniu odeń włościan, których gospodarstwa nie wystarczają na utrzymanie rodziny, dalej przewidywał stosowanie degresji i progresji tego podatku, zniesienie systemu kontyngentowego tego podatku w b. zaborze rosyjskim i przeklasyfikowanie gruntów do ich wartości. Gdyby sam rząd tego nie zrobił, to klub nasz postara się sam taką ustawę do Sejmu wnieść.

OPOZYCJA CHŁOPSKA.

P. *Pluta:* (Str. Chłopskie)): Ludność wiejska z początku myślała, że wieść o tych nowych podatkach jest kaczką dziennikarską. Ubóstwo wsi dzisiaj jest wprost nie do opisania. Gdyby bramy państw zamorskich były otwarte jak przed wojną, to połowa chłopów wyjechałaby z Polski (potakiwania na lewicy). Teraz dopiero otwierają mi się oczy, i rozumiem owe podróże pułkownika Sławka po dworach. Tam się objawiła ta myśl bronienia wielkich obszarników, tam się mówiło do Radziwiłłów i Tarnowskich: wyłaźcie z dziur (wesołość).

P. *Krzyżanowski* (B. B.) uważa, że nie jest przyjętem przy pierwszem czytaniu ustaw wdawać się w obszerną dyskusję merytoryczną.

P. *Błażkiewicz* (Kl. Ukr.-Biał.) uważa, że projekty wniesione są w nieodpowiednim czasie, gdyż ludność wiejska dotknięta była klęskami żywiołowemi, a same projekty także są nieuzasadnione.

P. *Rybarski* (Zw. Lud.-Nar.): Społeczeństwo nie było przygotowane na te projekty. Z przedstawienia sytuacji finansowej przez Rząd do dnia 4 marca b. r., ludność odnosiła wrażenie, że nietylko nie będzie zwiększeń podatków, ale raczej ulgi.

Minister Skarbu Czechowicz: Rządowi przyświecał jeden cel: wypełnienia luki budżetowej, jaka powstaje w związku ze wzrostem wydatków państwowych, m. in. w związku z nieuniknioną koniecznością polepszenia bytu pracowników państwowych.

Na łamach prasy ukazały się liczne artykuły, celem udowodnienia, że rząd dysponuje ogromnemi nadwyżkami budżetowemi (Tow. *Marek:* Sam p. minister przyznał to na wiecu przedwyborczym we Włocławku). Udowodniłem jednak, że rezerwy kasowe są utrzymane w granicach umiarkowanych i nie mogą być użyte na bieżące cele budżetowe.

O przeprowadzeniu znacznych oszczędności w celu uzyskania pieniędzy na poprawę bytu urzędników niema mowy.

Konjunktura gospodarcza, która w r. 1927 była wyjątkowo dobra, może nie dopisać.

Na czoło wysuwa się ustawa o stałym podatku majątkowym. Nie zawiera ona nic nowego, jest rekompensatą za podatek, wynikający z ustawy, która teraz obowiązuje. *Płatnicy podatku majątkowego nie powinni zapominać, że zaległości tego podatku wynoszą przeszło 700 miljonów złotych.*

(P. *Dąbski:* Rozparcelować, a chłopi zapłacą. Rząd musi wymagać uiszczenia tej zaległości).

Zaprojektowane zwiększenie podatku gruntowego jest uzasadnione w zaszłych zmianach ekonomicznych. Nie należy zapominać, że stawki podatku gruntowego od r. 1924 pozostały bez zmiany, gdy tymczasem i waluta spadła, i ceny produktów rolnych wzrosły conajmniej o 200 procent.

Tow. *Diamand.* A o ile płace się powiększyły?

Po przemówieniu pos. Maks. Malinowskiego (Wyzw.), przeciw projektom, dyskusję odroczono do dzisiejszego posiedzenia, które odbędzie się o godz. 3-ej po poł. Na porządku dziennym punkty niezałatwione wczoraj.

Komisja Budżetowa Sejmu

TRZECIE CZYTANIE BUDŻETU.

BUDŻET MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Przystąpiono do głosowania nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych. Przyjęto wniosek Rządu o restytucji 75.916 zł. w dziale władz centralnych na wydatki osobowe, odrzucono zaś w dziale utrzymania wojska wniosek Rządu o restytucji zł. 3.496.573 na podróże i przesiedlenia, oraz 94.000 zł. na przyjęcie króla Aman-Ullaha, natomiast przywrócono na wniosek Rządu 400.000 zł. na inne wydatki. Przyjęto dalej wniosek tow. **Liebermana o podwyższeniu o 100.000 zł. rubryki „robocizna" celem przywrócenia funduszu prowizyjnego dla robotników, którzy doń należeli w b. Austrji.** Następnie przyjęto wniosek Rządu o skreśleniu 400.000 zł. z sanitarjatu, przydzielonych tam na wniosek p. Roji z innej rubryki, wreszcie **odrzucono wniosek p. Korneckiego o zmniejszeniu funduszu dyspozycyjnego o 3.000.000 zł. oraz wniosek tow. Liebermana o zmniejszeniu funduszu rezerw zaopatrzenia o 8.317.444 zł. Odrzucono tak samo wniosek tow. Liebermana o skreśleniu ze stanu budżetowego szeregowych niezawodowych 59,863 szeregowych.**

Przewodniczący oznajmia, że tow. Pragier złożył referat budżetu Min. Spraw Wewnętrznych. Referat ten wziął jeden z posłów B. B.

BUDŻET MIN. ROB. PUBLICZ.

Następnie przyjęto bez zmiany budżet Min. Robót Publicznych.

BUDŻET MIN. PRACY.

Przy budżecie Min. Pracy i Opieki Społecznej na wniosek Rządu powiększono pozycję sądów pracy ze 180.000 na 330.000. **Wśród odrzuconych wniosków jest wniosek referenta tow. Pragiera o podwyższeniu pozycji „dopłaty do zabezpieczenia na wypadek bezrobocia oraz pomoc dla bezrobotnych" z 25 mil. na 34 mil. Zresztą budżet ten przyjęto bez zmiany.**

BUDŻET MIN. REFORM ROLNYCH.

Przystąpiono do min. reform rolnych.

Odrzucono szereg wniosków p. Rybarskiego o skreślenie różnych sum.

Również odrzucono kilka wniosków p. Wyrzykowskiego o powiększenie kilku paragrafów działu „pomoc kredytowa" o łączną kwotę 16 i pół miljona zł., a tak samo jego wniosek o wstawienie 10 mil. zł. na zwiększenie kapitału zakładowego Banku Rolnego. Nad tym wnioskiem wywiązała się krótka dyskusji.

Wniosek ten odrzucono 13 głosami przeciw 11.

Przyjęto wnioski Rządu o skreśleniu uchwalonej w drugiem czytaniu na wniosek referenta sumy 3.030.000 zł. na „fundusz obrotowy reformy rolnej", gdyż rzecz ta okazała się omyłkową.

BUDŻET MIN. POCZT I TELEGRAF.

W budżecie Min. Poczt i Telegr. nie przyjęto żadnych zmian.

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE.

Przystąpiono do przedsiębiorstw państwowych. Odrzucono wniosek Związku Ludowo - Narodowego o skreśleniu 355.000 zł. w wydatkach Polskiej Agencji Telegraficznej.

Krótka dyskusja rozwinęła się nad wnioskiem Rządu o przywróceniu pozycji zł. 480.000 w budżecie wydawnictw na Gazetę Lwowską i Gazetę Poznańską. Wniosek Rządu został odrzucony. Tak samo odrzucono jeszcze kilka innych wniosków rządowych o przywróceniu skreślonych w drugiem czytaniu sum w tym samym budżecie wydawnictw państwowych.

Na tem ukończono trzecie czytanie z wyjątkiem budżetu Min. Skarbu.

NIEWŁAŚCIWA UCHWAŁA.

Sejmowa Komisja Budżetowa przy omówieniu budżetu Prezydjum Rady Ministrów skreśliła pozycję na Nadzwyczajną Komisję do walki z nadużyciami od dnia 1 maja b. r.

Następne posiedzenie dziś o godz. 12.

Inne Komisje

KOMISJA ADMINISTRACYJNA

NADUŻYCIA WYBORCZE.

Obecny jest Minister Spraw Wewn. gen. **Składkowski.** Przewodniczący Komisji zaproponował skonkretyzować zarzuty, następnie wysłuchać odpowiedzi Ministra i wówczas dopiero zadecydować, czy należy powołać do życia Komisję Nadzwyczajną. Pos. **Putek** (Wyzw.), jako referent wniosków Wyzwolenia i Z. P. P. S., uzasadniał stanowisko przeciwne, a mianowicie, że właśnie rzeczą Komisji nadzwyczajnej jest ustalić stan faktyczny nadużyć wyborczych, Komisję zaś powołać do życia należy wobec zażaleń klubów poselskich. Zgłosił konkretny wniosek na wybór Komisji z 7 członków.

Pos. Czyszewski (Ch. D.) jako referent wniosku klubów ukraińskiego, niemieckiego i żydowskiego, wniósł, aby wprzód wysłuchać wyjaśnień p. Ministra. Ma za 2 dni przyjść z referatem wszystkich wniosków.

Najbliższe posiedzenie Komisji we czwartek.

KOMISJA ROLNA

Na posiedzeniu Komisji rolnej dnia 22 maja rozpatrywano w trzeciem czytaniu wniosek o przyjście z pomocą finansową drobnym rolnikom w tych okolicach kraju, w których rolnicy ucierpieli od klęsk żywiołowych.

W obszernej dyskusji przemawiali m. in. kilkakrotnie tow. tow. Nowicki i Śledziński, domagając się utrzymania brzmienia projektu uchwały II czytania oraz wstawienia punktu o odroczeniu lub odpisaniu zaległych podatków gruntowych.

W rezultacie uchwalono, że w okolicach nawiedzonych klęskami żywiołowemi drobni rolnicy będą mieli odłożone lub odroczone kredyty siewne i podatki gruntowe, oraz otrzymają nowe kredyty na spłacenie długów zaciągniętych na ponowne obsianie zniszczonych ozimin, które to pożyczki będą spłacane dopiero na jesieni 1929 r. Kredyty te mają być udzielane za pośrednictwem organizacji spółdzielczych.

Nadto Komisja uchwaliła, by Rząd rozwinął akcję pomocy dla głodującej ludności na wsi.

Następnie Komisja uchwaliła, wbrew głosom naszych towarzyszy, zawezwać Rząd do zwrócenia uwagi na celowość przywozu drobiu z zagranicy i zabezpieczenia odpowiednimi stawkami celnemi produkcji ptactwa domowego.

Towarzysze nasi opowiadali się przeciwko temu ogólnikowi, zupełnie zbędnemu wobec pomyślnego rozwoju tej gałęzi produkcji i wobec niesprowadzania ptactwa, poza drobiem zarodowym, z zagranicy.

SPRAWA DEKRETOW

NARADA U MARSZAŁKA DASZYŃSKIEGO

W dniu wczorajszym odbyło się u marsz. **Daszyńskiego** zebranie przewodniczących komisji sejmowych. Marszałek Sejmu oświadczył, że pragnie ujednostajnić sprawę postępowania przez Sejm z dekretami, przyczem uważa, że inicjatywa zmian w dekretach lub ich uchylenia winna wyjść z łona Sejmu.

Tow. pos. Lieberman był zdania, iż dekrety nie muszą być z urzędu przez Sejm rozważane, co musiałoby być, gdyby były one składane Sejmowi do zatwierdzania, jak np. przy rozporządzeniu rządu o stanie wyjątkowym. Dziś jednak dekrety zostały przez marszałka rozdzielone między komisje za zgodą Sejmu, a więc na podstawie jego uchwały, rząd zastrzeżeń wówczas nie podnosił — wszystkie więc miarodajne czynniki na to się godziły. Na skutek tego powstał zwyczaj parlamentarny, który winien być przestrzegany. Komisje winny rozpatrzeć dekrety, a dopiero odpowiedni wniosek o zmianę lub uchylenie ich winien zostać obleczony w formę regulaminowego wniosku poselskiego.

Pogląd tow. **Liebermana** podzielił tow. **Diamand.** Opinje innych prezesów komisji brzmiały mniejwięcej jednakowo z opinją już wyrażoną.

MIĘDZYPARLAMENTARNY KOMITET EKONOMICZNY

Wczoraj o godz. 10 rano odbyło się posiedzenie konstytuujące Międzypartyjnego Komitetu Ekonomicznego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z prac przygotowawczych, ukonstytuował się Zarząd Komitetu. Tow. Diamand wybrany został przewodniczącym.

Tow. Diamanda wyznaczono delegatem na międzynarodowy zjazd ekonomiczny w Wersalu, który odbędzie się od 18 do 23 czerwca r. b.

ZBLIZKA I ZDALEKA

WIKTOR BASCH W PRUSIECH

Z depesz tylko wiemy dotychczas o podróży agitacyjnej prezesa francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela profesora uniwersytetu paryskiego Wiktora Bascha. Gazety niemieckie z prawicy wylały na Francuza olbrzymie beczki oszczerstw i najordynarniejszych wymysłów, prasa lewicowa, właściwie lewicowo - środkowa zakłopotana, zbyła te odczyty, wygłoszone w Berlinie i Poczdamie kilku uwagami. Pan Basch mówił tak samo, jakgdyby mówił w Paryżu. Powiedział szczerą i głęboką prawdę o niedoli pacyfistów niemieckich, o terorze tajnych organizacji prawicowych, o sądownictwie karzącem bez litości i rozumu domniemaną zdradę stanu tych, co głośno mówią o pokoju i czarne nazywają czarnem, denuncjując tajne zbrojenia, fałszywe budżety, tajne fundusze na zakup broni. Niejednokrotnie pisaliśmy tu o profesorze Foersterze, o Röttcherze, o Lehman - Russbüldt'cie, o Kurt Grossmann'e, o przyjacielu naszym Hannsie Schwann'ie z Wiesbadenu. Basch miał mówić: „Jest to olbrzymie kłamstwo twierdzić, że Niemcy spełniły wiernie (fidélement) zobowiązania swoje. To, co wasi sędziowie skazują, jako zdradę stanu, to wyszczekują psy francuskie na bulwarach Paryża! Czytamy z zaciśniętemi zębami o waszych czarnych bojówkach. I w tych warunkach Francja wierzyć wam nie może a my specjalnie, nie możemy głosu naszego podnosić, domagając się ewakuacji prowincji reńskich".

Ostatnia część odczytu poświęcona była sprawie korytarza. W szczególności ta część wywołała „paroksyzm oburzenia". Gazety przemilczają ten ustęp, ograniczając się do kilku słów. „Niemcy nie powinny nigdy zapominać, że w korytarzu niema prawie wcale Niemców, że więc Niemcy prawa do tej ziemi nie mają..."

Profesor Basch nie mówił nic innego, jak to tylko, co myśli każdy uczciwy polityk we Francji, w Polsce a także w Niemczech. Bo i w Niemczech są ludzie, którzy tak myślą, a nawet tak piszą i tak mówią... Nie liczy się ich na miljony, ani na dziesiątki tysięcy, ale zawsze są — są to najlepsi ludzie i ci przejdą do historji. Są to bohaterowie, ludzie kochający do szaleństwa, do zapomnienia o sobie: prawdę i słuszność, mający ideał sprawiedliwości, ideał zbliżenia się narodów — i żyjący dla tego ideału...

Profesor Basch nie jest odosobniony we Francji. Stoi za nim olbrzymia organizacja, licząca około 150 tysięcy członków, olbrzymie związki nauczycieli, którzy żyją i walczą i uczą w imię ideałów przyświecających Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela! Są ludzie, którzy nie tylko u nas, ale i we Francji uważają Ligę za rozsadnika grzechu, masoństwa, zdrady wobec Francji! Żaden reakcjonista, żaden monarchista, żaden faszysta — nie powiedział Prusakom prawdy, jaką im zawiózł do Poczdamu, do Berlina, do Hamburga profesor Basch! Przed kilku laty odbywał się w Hamburgu pierwszy powojenny kongres Międzynarodówki socjalistycznej. W restauracji, gdzie zbierali się wieczorem delegaci — była to piękna bardzo restauracja na jeziorze położona — doszedł do ich stołu właściciel knajpy i poprosił, aby opuścili jego zakład. Vandervelde zapytał: dlaczego. „Bo panowie mówią po francusku, a ja Francuzów, ani Belgów, ani wściekłych psów tolerować u siebie nie chcę..." Delegaci opuścili budę, goście zrobili owację oberżyście i zaczęli śpiewać Wacht am Rhein. Dziś Basch w tym samym Hamburgu wobec zapełnionej największej sali wygłasza swoje veto odważne i natchnione, piętnujące politykę, tchórzostwo, nieuczciwość militaryzmu pruskiego! Każdy uczciwy Europejczyk odda hołd jego odwadze cywilnej, jednej z najrzadszych cnót uprawianych przez rodzaj ludzki na ziemi!

Henryk Bezmaski.

SPROSTOWANIE.

Do artykułu „Nowy parlament niemiecki", w numerze wczorajszym wkradły się następujące błędy:

Początek artykułu powinien brzmieć: „Niedzielne wybory do parlamentu niemieckiego przyniosły dwie ważne zmiany: **znaczny** przyrost głosów i mandatów socjalistycznych i jeszcze znaczniejszy spadek głosów i mandatów **nacjonalistycznych**".

W 2-ej szpalcie, 6-ty wiersz od dołu, początek zdania powinien brzmieć: „Nie chcieliby oni więc angażować się w koalicję, w której **rej wodziliby** socjaliści.

KAPITALISTYCZNY „KATOLICYZM"

KLERYKALNY „KODEKS SPOŁECZNY"

Dzieje stosunku kleru do zagadnień społecznych są bardzo ciekawe. Jak wiadomo, wielu z pierwszych ojców Kościoła **było przeciwnikami własności prywatnej.** Stopniowo kler, opierając się o warstwy bardziej majętne, przechodził do obrony własności prywatnej (Tomasz z Akwinu). Wywoływało to protesty żywiołów bardziej radykalnych pod względem społecznym, które zakładały przeróżne sekty, prześladowane przez św. inkwizycję. Jak więc widzimy, w robocie inkwizycji nie brak było także pierwiastków reakcji społecznej, nie tylko umysłowej. Nie możemy jednak nad tem się zatrzymywać; w II tomie znanej historji socjalizmu Beera (po polsku) czytelnik znajdzie wiele ilustracyj.

Później, w okresie kapitalizmu kler — naogół — stanął na gruncie kapitalistycznym i próbował nagiąć do potrzeb kapitalizmu naukę chrześcijańską, nie mającą oczywista z kapitalizmem **nic wspólnego.** Gdy jednak wzrósł masowy ruch robotniczy, kler się nieco zawahał w swej kapitalistycznej orjentacji, bojąc się stracić wpływy. Najciekawszy dokument z tej doby — głośna encyklika Leona XIII, stojąca wprawdzie na gruncie kapitalistycznym, ale czyniąca pewne koncesje robotnikom.

Od tego czasu powstają różne prądy „chrześcijańsko - demokratyczne", „katolicko - społeczne" i t. d. Najradykalniejsze (np. francuski „Sillon") zostały potępione, bo widocznie gruntu kapitalistycznego opuszczać niewolno. Ale inne krzewią się, usiłując — niezbyt skutecznie — utrzymać bodaj znaczniejszą część pracującego ludu przy społecznej ideologji kleru. W Malines (Belgja) utworzył się (1920 r.) klerykalny „Międzynarodowy Związek Badań Społecznych", który pracował przez czas pewien pod kierownictwem kardynała Merciera nad ułożeniem kodeksu katolicko - społecznego. Ten kodeks klerykalny został opracowany, a obecnie wydany po polsku p. t. **„Kodeks społeczny,** zarys katolickiej syntezy społecznej". Przełożył p. L. Górski, profesor lubelskiego tak zwanego „uniwersytetu" (klerykalnego); Lublin, 1928.

Radzimy przeczytać ten osobliwy „kodeks" klerykalny. Czytelnik będzie miał pojęcie o głębi klerykalnego obskurantyzmu i społecznej reakcji. O duchu społecznym tego elaboratu można sobie wyrobić pojęcie z góry, skoro dowiemy się, że członkiem „związku" jest np. austrjacki kanclerz ks. Seipel!

Cały ten „kodeks" ma być stosowaną „etyką chrześcijańską". Jak zawsze w tych wypadkach, mamy poprostu próbę fałszowania chrystjanizmu na użytek kapitalizmu. Poprostu— **„Katolicyzm kapitalistyczny"** — naturalnie z drobnemi koncesyjkami dla robotników; — dziś inaczej nie można...

Szkołę ten obskurancko - kapitalistyczny kodeks bierze całkowicie pod kontrolę kleru, i to **we wszystkich działach nauki** (str. 6):

„Kościół (t. zn. kler) ma prawo upewnić się, że nauczanie nawet **przedmiotów świeckich,** gdy jest udzielane przez nauczycieli, nie pochodzących z jego wyboru (?!), nie przynosi żadnej ujmy prawdom religijnym, powierzonym jego pieczy".

Słowem cała nauka ma się znaleźć pod inkwizycją kleru. Łatwo sobie wyobrazić tę „naukę"... Ale przejdziemy do kwestyj czysto społecznych. Weźmy stosunek do klasy robotniczej.

Oczywista, **walka klasowa** jest potępiona; klasa robotnicza powinna dążyć do **zgody** z kapitalistami. Oto jak wykrętnie zostało to sformułowane (str. 16):

„Organizacja klasy opiera się na podstawach słusznych, gdy... dąży do zgody z innemi klasami. Szczegółowe cele klasowe nie zajmują najwyższego miejsca w przyrodzonej (?) hierarchji celów społecznych. Z tem zasłużeniem wolno z pomocą chrześcijańskiej organizacji klasowej dążyć do godziwych celów wzajemnej pomocy, współpracy, opieki, apostolstwa".

Ale do walki o nowy ustrój — nie. Zresztą poco szukać nowego ustroju? (str. 25), skoro —

„prywatna własność ziemi i narzędzi produkcji jest **godziwa,** ponieważ jest zgodna z naturą ludzką (!) i ponieważ ustrój ten naogół lepiej niż jakikolwiek inny zabezpiecza wyzyskanie dóbr materjalnych (no i robotnika! Red.).

Tu jednak apologeta (obrońca) kapitalizmu nagle widocznie przypomniał sobie, że owa etyka rzekomo „chrześcijańska" przecie obowiązuje do kilku mdłych frazesów, i dodaje zaraz:

„Atoli posiadacz bogactwa powinien liczyć się z zamiarami Opatrzności (!) względem dóbr, któremi rozporządza, i podporządkował pierwiastkowemu ich przeznaczeniu (?)".

Naturalnie, kapitalista, przeczytawszy „kodeks", natychmiast skruszeje i pocznie się liczyć z „zamiarami Opatrzności"... A co do spółek akcyjnych, to „kodeksy" trzeba będzie rozesłać chyba wszystkim akcjonarjuszom... Zmiękną odrazu.

Rzecz jasna, że „inicjatywa prywatna" może podlegać ograniczeniom tylko wyjątkowo. Że nawet spekulacja z punktu widzenia „etyki" panów z Malines jest bardzo moralna (str. 34).

„Spekulacja walutowa, dewizowa i towarowa, t. j. **poszukiwanie zysku na różnicy kursu nie jest sama przez się niegodziwą"** (!!!).

Oto co z zasad Ewangelji zrobili klerykali w swoim kodeksie! Prawie nieprzykrytą — chyba figowym listkiem nadziei na rozwój „akcji robotniczych" — obronę kapitalizmu. „Pieczę nad wydziedziczonymi" pozostawiają „miłości bliźniego" (str. 40). Byleby, broń Boże, nie uspołeczniać narzędzi pracy! (str. 39).

Natomiast bardzo gorąco zalecają „chrześcijańscy" kodeksowicze, by robotnicy dzieci rodzili jaknajwięcej, gdyż „rodziny i społeczeństwa winny zaufać Opatrzności". (str. 20).

Taki jest ten kodeks kapitalistyczny, który w paragrafach swoich przedstawia nam obraz niezwykłej obłudy i naciągania wiekich imperatywów (nakazów) Ewangelji do potrzeb kapitalizmu.

Wiele w tym kodeksie jest z ducha drobnoburżuazyjnego (średniowieczna nauka o „sprawiedliwej cenie" i t. d.). Naogół jednak jest on peanem (pieśnią) na cześć kapitalizmu i jego błogosławionych skutków. Tylko od czasu do czasu odezwie się nowoczesne chadeckie hasełko — że przecież i dla tych tam robotników coś zrobić trzeba.

Warto zaprawdę zapłacić 1,50 gr. za ten kodeks, aby zobaczyć, jak kler razem z klerykalnymi „profesorami" z etyki chrześcijańskiej robią służebnicę obskurantyzmu i kapitalizmu.

Niemiłe, ale pouczające widowisko!

Kazimierz Czapiński.

KRONIKA POLITYCZNA

C. K. W. P. P. S. DO TOWARZYSZÓW NIEMIECKICH

C. K. W. P. P. S. wysłał do Zarządu Niemieckiej Partji Socjalistycznej depeszę gratulacyjną z powodu zwycięstwa towarzyszów niemieckich przy wyborach.

Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH

Min. Spraw Zagr. p. August Zaleski przyjął dn. 22 b. m. posła angielskiego w Warszawie p. Erskine i posła polskiego w Wiedniu p. Badera.

Wicemin. Spraw Zagr. p. Alfred Wysocki, przyjął dn. 22 b. m. pp. posła bułgarskiego w Warszawie Robbesa, posła polskiego w Kopenhadze p. Rozwadowskiego i przewodniczącego komisji do rokowań polsko - niemieckich p. Twardowskiego.

O UNORMOWANIE STANU DZIENNIKARSKIEGO.

Do laski marszałkowskiej wpłynął wczoraj projekt ustawy z inicjatywy poselskiej o unormowanie stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego. Wniosek zgłosili posłowie - dziennikarze, m. in. tow. tow. Adam Ciołkosz, Kazimierz Czapiński, Stanisław Dubois, Artur Hausner, Kazimierz Kaczanowski, Mieczysław Niedziałkowski i Zygmunt Piotrowski. Wniosek został przekazany Komisji Prawniczej.

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH MIĘDZY POLSKĄ I AUSTRJĄ

W dniu wczorajszym nastąpiło w Warszawie dokonanie ratyfikacji konwencji pomiędzy Polską i Austrją w sprawie zapobieżenia dwukrotnemu pobieraniu podatku spadkowego, podpisanej w Wiedniu dn. 24 listopada 1926 r. Wymiany dokonali ze strony polskiej p. Alfred Wysocki, wiceminister spraw zagranicznych, ze strony Austrji poseł i minister pełnomocny w Warszawie p. Post.

KONWENCJA OKRĘTOWA ZE SZWECJĄ

Wczoraj została podpisana w Warszawie pomiędzy Polską i Szwecją konwencja w sprawie uznawania polskich i szwedzkich świadectw okrętowych. Konwencję podpisali ze strony polskiej dr. Tadeusz Jackowski dyrektor departamentu polityczno - ekonomicznego M. S. Z., inż. Bogusław Bagniewski radca Min. Przemysłu i Handlu, ze strony szwedzkiej min. pełnomocny i poseł nadzwyczajny w Warszawie Cossva Anckarsvärd.

WYPŁATA ZAPOMÓG BEZROBOTNYM PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Ziemski Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie, ul. Grzybowska 45, róg Żelaznej, komunikuje, że wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej, uskuteczniane będą przez Ziemski Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w następujących terminach:

1, Bezrobotnym z terenu Ziemskiego Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie w dn. 24 i 30 maja 1928 r. od godz. 12 w lokalu Ziemskiego P. U. P. P., w Warszawie, ul. Grzybowska 45.

2. Bezrobotnym z terenu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Żyrardowie w dniu 26 maja 1928 roku od godz. 12 do godz. 3 popołudniu w lokalu P. U. P. P. w Żyrardowie.. ż

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA
Warszawa, Warecka 9,
poleca
Portrety - drzeworyty marszałka Ignacego Daszyńskiego, Bolesława Limanowskiego i Juljusza Słowackiego — w cenie po zł. 1.20 każdy.

PRZEGLĄD PRASY

Wybory w Niemczech. — Zwolennicy „poważnego" parlamentaryzmu.

Gazety prawicowe są mocno strapione klęską swych towarzyszów ideowych w Niemczech i zwycięstwem socjalizmu. Tyle razy wmawiały w swych czytelników, że „świat idzie na prawo", a tu — jakby na złość — świat idzie akurat na lewo. I to nie dorywczo, przypadkowo, lecz stale i systematycznie.

By ukryć swe zakłopotanie, prasa prawicowa ucieka się do różnych forteli. **„Warszawianka"** np., po smętnem zreferowaniu wyniku wyborów, kończy swe wywody iście zagadkowem oświadczeniem, że trudności nowej Izby będą może jeszcze większe, niż poprzedniej. Dlaczego — któż odgadnie? „Zawiedzione" **„A. B. C."** każe „patrzeć na palce" socjalistów niemieckich, gdyż republikanizm niemiecki ma te same cele, co nacjonalizm monarchistyczny. **„Gazeta Warszawska"** zdobywa się na szubieniczny humor i twierdzi, że zwycięstwo socjalistyczne może być przyjęte w Polsce ze spokojem (!), gdyż socjaliści zdezorganizują życie wewnętrzne Niemiec i w ten sposób pośrednio wyrządzą usługę Polsce! Oto jakiemi drogami chadza „logika" endecka!

Militarystyczna **„Polska Zbrojna"** również nie spodziewa się zasadniczych zmian w stosunkach polsko-niemieckich, conajwyżej warunki do rokowań handlowych ułożą się pomyślniej. Naprzekór całej prasie, przewidującej słusznie wzmocnienie kursu locarneńskiego, pismo to twierdzi, że polityka Niemiec jest i będzie ugruntowana na przymierzu z Rosją sowiecką. Ciekawe tylko, jaki wynik wyborów zadowoliłby „Polskę Zbrojną": czy zwycięstwo nacjonalistów, czy znaczne przesunięcie ku komunizmowi? Ale organ wojenny musi utrzymać opinję w „napięciu", grożących jakoby wciąż i ze wszech stron niebezpieczeństw wojny i w ten sposób usprawiedliwiać olbrzymie wydatki wojskowe.

Również **„Kurjer Polski"** dochodzi do wniosku, że na Wschodzie nie zmieni się „zasadniczo" nic, choć przyznaje, że rokowania handlowe potoczą się w przyśpieszonem tempie. Ale godzi się zapytać: czy dla pisma, stawiającego na pierwszy plan zagadnienia gospodarcze i kładącego szczególny nacisk na porozumienie niemiecko-francuskie, ugruntowane na stosunkach ekonomicznych — porozumienie ekonomiczne Polski z Niemcami jest taką drobnostką, która „zasadniczo" nic nie zmieni w stosunkach między obu państwami?

„Czas" krakowski stwierdza, że obecnie otwierają się szanse zawarcia traktatu handlowego.

„Głos Prawdy" podkreśla doniosłe znaczenie klęski nacjonalistów i fakt utrwalenia się republiki, przestrzega jednak przed zbytnim optymizmem i doradza postawą wyczekującą wobec nowego rządu niemieckiego.

„Nasz Przegląd" wita zwycięstwo lewicy, jako oznakę trwałości republiki, wskazuje na nieunikniony dalszy postęp porozumienia francusko-niemieckiego i słusznie zwraca uwagę opinji polskiej na ten fakt, wreszcie podkreśla, że zwycięstwo lewicy umożliwi porozumienie Polski z Niemcami.

Bratni **„Naprzód"** wskazuje na doniosłe następstwa wyniku wyborów na utrwalenie republiki w Niemczech, pokój i porozumienie narodów.

„Kurjer Poranny" w długim artykule polemizuje z naszą krytyką metod walki tego pisma z Sejmem. Twierdzi on, że zarzuty nasze są zupełnie niezgodne z prawdą, ale każdy kto czytuje artykuły „Kurjera" o pracach sejmowych, przyzna rację **nam** a nie „Kurjerowi". „Kurjer" domaga się dla siebie prawa krytyki Sejmu, wdziewa na się szaty niepokalanego parlamentaryzmu i poucza nas „poważnego" parlamentaryzmu w sensie zachodnim. Wszystko to są zabiegi zupełnie zbyteczne i bezcelowe, gdyż sam „Kurjer" wie najlepiej, że nasze stosunki parlamentarne nie są podobne do zachodnich i że jego własny parlamentaryzm jest bardzo „połowiczny", przyznający Rządowi wszelkie przywileje, a odmawiający Sejmowi podstawowych praw, zagwarantowanych przez Konstytucję. Dobrą ilustracją stosunku „Kurjera" i in. pism prorządowych jest artykuł posła „jedynkowego" p. Sokołowskiego w **„Dniu Polskim".** Skarży się on na taktykę stronnictw opozycyjnych w komisji konstytucyjnej i prawniczej, a w końcu oświadcza butnie, że Rząd nic sobie nie będzie robił z uchwał komisyj. Oto próbka „poważnego" parlamentaryzmu, nieznanego i niemożliwego na Zachodzie.

B.

WIELKI WIEC POLITYCZNY

W niedzielę, dnia 27-go b. m., o godz. 12 m. 30, na Pl. przy Bazylice na Szmulowiźnie, odbędzie się WIELKI WIEC POLITYCZNY. Przemawiać będą tow. tow.: Posłanka Zofja PRAUSSOWA, Stefan PAWLIK, Stanisław BASCIK, Zygmunt ZIENC i radny ZACHARSKI.

SAMORZĄD STOLICY

EMERYTURA INSPEKTORA LEKARSKIEGO SZPITALI MIEJSKICH.

Dr. Władysław Bruner, dotychczasowy inspektor lekarski miejskich szpitali i zakładów dobroczynnych opuszcza to stanowisko z dniem 1 sierpnia, przechodząc na emeryturę. Dr. Bruner pozostanie jednak nadal lekarzem naczelnym organizacji pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich, które to stanowisko dotychczas kumulował. Sprawę zemerytowania dr. Brunera załatwił magistrat na ostatniem swem posiedzeniu.

ZALICZKI DLA ROBOTNIKÓW MIEJSKICH.

Dotychczas jedynie urzędnicy i oficjaliści wydziałów administracyjnych magistratu mogli w wyjątkowych wypadkach, na zasadzie decyzji prezydenta miasta, otrzymywać zaliczki na poczet uposażenia maksymalnie w wysokości dwumiesięcznej pensji. Obecnie, na skutek uchwały magistratu, prawo takie przysługiwać będzie również etatowym robotnikom miejskim, zatrudnionym w wydziałach administracyjnych. Każdemu z wydziałów przyznano odpowiedni awans na wydawanie tych zaliczek z zastrzeżeniem nieprzekraczania tych awansów.

INWENTARYZACJA MAJĄTKU MIEJSKIEGO.

W 1925 r. magistrat powołał komisję pod przewodnictwem ławnika B. Zielińskiego, z udziałem przedstawicieli kontroli miejskiej oraz wydziałów finansowo - podatkowego i technicznego i ta, zbadawszy faktyczny stan rzeczy, zaleciła powołanie specjalnej komisji, któraby przeszacowała przy pomocy ekspertów cały majątek miejski ruchomy i nieruchomy, zarówno własny, jak i fundacyjny, oraz zbadała i ustaliła szematy ksiąg inwentarzowych. Taką komisję inwentarzową, na prawach magistratu, powołano w czerwcu 1926 r., pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. K. Ilskiego. Następnie po wyborach nowych władz miejskich przewodnictwo objął wiceprezydent Szpotański.

Komisja podzieliła się na dwie sekcje: do spraw inwentaryzacji nieruchomości i do spraw inwentaryzacji ruchomości i wszelkich objektów majątkowych. Po ostatecznem przeszacowaniu wszystkich nieruchomości, zarówno placów, jak i budynków, ogólna wartość stanu posiadania miasta wynosi 504.542.014 zł., w czem majątek własny miasta stanowi 426.513.998 zł., wartość zaś fundacji, pozostających pod zarządem miasta, wynosi zł. 78.082.016. Inwentaryzacja nie obejmuje zakładów gazowych. Ogólny obszar terenów, znajdujących się w posiadaniu miasta, wynosi 47.889.034 m. kw. Po szczegółowem rozgraniczeniu tytułów z ogólnego stanu posiadania miasta, zarówno na obszarze Wielkiej Warszawy, jak i poza granicami, wypada na majątek miejski 7.931.302 m. kw., na majątki fundacyjne 39.957 672 m. kw. Wartość ruchomości miejskich bez teatrów i gazowni obliczono na sumę 46.065.269 zł., ogólna wartość oszacowanego inwentarza miejskiego wynosi: nieruchomości zł. 426.513.998, ruchomości 36.065.269 i majątków fundacyjnych 78.028.017 zł., czyli łącznie 550.607.284 zł. Wszystkie szacunki inwentarzowe komisja przekazała właściwym wydziałom administracyjnym i przedsiębiorstwom autonomicznym, w myśl uchwalonej instrukcji, celem dalszego ich prowadzenia.

W DNIU 17 CZERWCA - DZIEŃ KOBIET

TELEGRAMY

PO WYBORACH W NIEMCZECH

KIEDY RZĄD NIEMIECKI PODA SIĘ DO DYMISJI

BERLIN, 22.5. PAT. „Berliner Tageblatt", potwierdzając wczorajsze doniesienia, że obecny rząd Rzeszy poda się do dymisji dopiero bezpośrednio przed otwarciem nowego Reichstagu, zaznacza, że rokowania o utworzenie nowej koalicji rządowej rozpoczną się dopiero po Zielonych Świętach, a najprawdopodobniej w pierwszej połowie czerwca.

SYN ZMARŁEGO PREZYD. EBERTA WYBRANY DO REICHSTAGU

Berlin, 22.5. PAT. „Vorwärts" donosi, że jak wynika z ostatnich obliczeń, socjaliści uzyskali w okręgu poczdamskim jeszcze szósty mandat, który przypadł Fryderykowi Ebertowi, juniorowi, synowi zmarłego prezydenta Rzeszy niemieckiej.

NARADY POLSKO-LITEWSKIE W BERLINIE

Berlin, 22.5. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyły się dwa posiedzenia mieszanej polsko-litewskiej komisji spraw prawnych i ruchu lokalnego. Na pierwszem posiedzeniu, które miało miejsce godz. 11-ej przed południem w gmachu poselstwa polskiego pod przewodnictwem naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych, przewodniczącego delegacji polskiej, p. Adama Tarnowskiego, przeprowadzona została dyskusja nad zasadniczym zarysem kontrpropozycji litewskiej, przedstawionej w odpowiedzi na propozycje polskie, złożone Litwie w Królewcu i przez rząd litewski nie przyjęte. Zasadnicze wytyczne kontrpropozycji litewskiej są mniej liberalne niż zasadnicze postanowienia projektu polskiego. Delegacja polska oświadczyła dziś, że zgadza się podjąć dyskusję nad kontrpropozycją litewską.

Po południu o godz. 5-ej m. 30 zebrała się komisja ponownie, w gmachu poselstwa litewskiego pod przewodnictwem posła litewskiego w Berlinie p. Sidzikauskasa. Na posiedzeniu tem, w czasie którego delegacja polska posiadała już wręczony dziś po południu detaliczny kontrprojekt litewski umowy o ruchu granicznym, przeprowadzono dalsze rozpatrywanie projektu litewskiego.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się jutro o godz. 11-ej w południe w gmachu poselstwa polskiego.

TOW. MACDONALD O PROPOZYCJACH KELLOGA

Londyn ,22 maja. (PAT.). Przywódca Labour Party, b. premjer Romsay MacDonald, będąc gościem na śniadaniu, wydanem przez Amerykańską Izbę Handlową, oświadczył, że spodziewa się, iż żadne zastrzeżenia nie będą czynione przeciwko przyjęciu noty Kelloga, której prostota trafia do przekonania mas ludowych. Wszyscy — zakończył Mac Donald — winni przyłączyć się do potępienia wojny, jako czynnika polityki narodowej.

ROZSZERZENIE PRAWA WYBORCZEGO KOBIET W ANGLJI

Londyn, 22.5. (PAT). Izba Lordów przyjęła dzisiaj w drugiem czytaniu 114 głosami przeciw 35, projekt ustawy, przyznający kobietom, które ukończyły lat 21, czynne prawo wyborcze.

PAKT ANTYWOJENNY

PARYŻ, 22.5. AW. Należy się spodziewać zaproszenia w najbliższym czasie przez Kelloga pozostałych państw lokarneńskich, przedewszystkiem zaś Polski, Czechosłowacji, i Belgji do wzięcia udziału w rokowaniach o stworzenie ogólnego paktu przeciwwojennego.

PROCES AUTONOMISTÓW ALZACKICH

Colmar, 22.5. (PAT). Na dzisiejszej rozprawie adwokat Jaegle zakończył swą mowę obrończą, zaznaczając, że niedola alzatczyków ma swe źródło w trzykrotnej zmianie ustroju politycznego w ciągu lat 50. Adwokat domagał się zrehabilitowania oskarżonych.

ECHA WYBUCHU GAZÓW TRUJĄCYCH W HAMBURGU

Berlin, 22 maja. (PAT.). Prasa berlińska podaje w dalszym ciągu obszerne informacje o katastrofie wybuchu gazów trujących w Hamburgu. „Acht-Uhr-Abendblatt" donosi, że w Hamburgu panuje w dalszym ciągu niezwykłe podniecenie wśród ludności. Z osób zatrutych gazem zmarło w ciągu nocy dalsze cztery osoby, tak, że ilość zmarłych wynosi już 11 osób Do szpitali przybyło jeszcze 250 osób. Dotychczas nie można określić, którym z tych osób grozi utrata życia, ponieważ działanie phosgenu przejawia się niekiedy najmocniej dopiero po 3-ch albo 4-ch dniach. Niebezpieczeństwo rozszerzania się fali gazu trującego na Hamburg uważane jest obecnie za zażegnane dzięki deszczowi, który rozbił obłok gazu i wcisnął ten gaz w ziemię. Pomimo to policja hamburska utrzymuje nadal środki ostrożności. Pod kierownictwem specjalnie sprowadzonych z Berlina ekspertów bada policja specjalnemi instrumentami zawartość gazu w powietrzu, drogę, jaką fala gazu dokonała nad terenem, aczkolwiek pożółkłe zniszczone drzewa i krzaki oraz spalone niemal zasiewy i drzewa owocowe wykazują dokładnie drogę, którą przeszła fala phosgenu. We wszystkich domach, leżących na drodze tej fali, dokonano gruntownej dezynfekcji. Wszystkie środki żywności, znajdujące się w tych domach zniszczono. Niepokój w Hamburgu zwiększa się jeszcze dzięki temu, że na miejscu katastrofy znajduje się około 20 takich samych tanków, zawierających phosgen. 150 żołnierzy Reichswehry w maskach gazowych obozuje w pobliżu. aby nieść pomoc w razie potrzeby. Dziennik podkreśla, że prokuratorja, która bada sytuację na miejscu, dotychczas ni zdołała wyjaśnić pochodzenia gazu, ani celu, dla jakiego był zamagazynowany. Oświadczenie, ogłoszone przez firmę Stoltzenberga, ne mówi nic o przeznaczeniu tych zapasów phosgenu, tylko, że nie rozumie przyczyny katastrofy. Dziennik podkreśla jako fakt skandaliczny, że w miejscowości położonej w środku całego szeregu zakładów przemysłowych, znajdowały się tak mało zabezpieczone składy gazów trujących, mogących zatruć doszczętnie cały Hamburg.

82 GÓRNIKÓW ZABITYCH PRZY WYBUCHU W KOPALNI WĘGLA

NOWY JORK, 22 maja (P. A. T.). Liczba zabitych przy wybuchu w kopalni węgla Mather, w pobliżu Bronsville, wynosi 82. Dotychczas brakuje jeszcze 115 górników, co do których istnieje przypuszczenie, że również ponieśli śmierć. Dzisiaj wydobyto żywego jeszcze górnika, który zagrzebany był w gruzach od 60-u godzin.

MORD SĄDOWY W NIEMCZECH

BERLIN, 22.5. (PAT). „Vossische Zeitung" porusza ponownie sprawę Jakubowskiego, podkreślając, że główny świadek, na którego zeznaniach oparto oskarżenie przeciw Jakubowskiemu, uznany był w kilka miesięcy po procesie przez lekarzy urzędowych za idjotę-epileptyka, niezdolnego do nauczenia się żadnego rzemiosła.

PODWYŻKA PŁAC NA KOLEJKACH ELEKTRYCZNYCH NA G. ŚLĄSKU

Onegdaj Min. Pracy i Opieki Społecznej podpisał rozporządzenie w sprawie nadania mocy obowiązującej orzeczeniu komisji pojednawczo - rozjemczej w Katowicach z dn. 5 kwietnia r. b. w sprawie podwyżki płac dla pracowników kolejek elektrycznych Śląsko - Dąbrowskiego T-wa Eksploatacyjnego.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

SZARAŃCZA.

Donoszą z Jerozolimy, iż olbrzymie chmary przybyłej ze wschodu szarańczy obsiadły pola w okolicach Tiberias, Nazareth i góry Tabor. W ciągu 4 dni oddziały wojskowe, uzbrojone w miotacze płomieni, walczyły dniem i nocą z plagą szarańczy i zniszczyły ją niemal całkowicie.

SVEN HEDIN WYBIERA SIĘ DO TURKIESTANU.

Donoszą ze Sztokholmu, iż słynny podróżnik Sven Hedin przyjechał do Undruczi, gdzie otrzymał od generalnego gubernatora pozwolenie na odbycie ekspedycji naukowej do Wschodniego Turkiestanu. Sven Hedin zamierza wrócić jeszcze do Europy, ażeby uzupełnić swój ekwipunek.

WŁOSKA EKSPEDYCJA W GÓRY KARAKORUM.

Donoszą z Rzymu, iż przygotowuje się tam ekspedycja w góry Karakorum. Na czele ekspedycji stanąć ma ks. Soplete, drugi syn księcia d'Aosty, który właśnie przybył do Indji, w celu wyszukania odpowiedniej bazy dla ekspedycji. Z Indji książę Spolete powraca do Włoch, celem poczynienia ostatnich przygotowań. W skład ekspedycji wejdzie 19 osób, w tej liczbie kilkunastu geologów, botaników, aplinistów. Jak przypuszczają, ekspedycja wyruszy w r. 1929, a powróci w r. 1930.

PROCES KOMUNISTYCZNEJ PARTJI ZACHODNIEJ BIAŁORUSI

Białystok, (AW.). W dwudziestym trzecim dniu procesu przeciwko 136 członkom K. P. Z. B. w sądzie okręgowym w Białymstoku rozpoczęły się przemówienia stron. Pierwszy przemawiał prokurator Zubelewicz. Po szczegółowem omówieniu działalności każdego z oskarżonych prokurator w konkluzji zażądał dla 37 oskarżonych — członków centralnego i okręgowych komitetów partji oraz członków „trójek" i kierowników związków młodzieży komunistycznej kary 8 lat ciężkiego więzienia; dla 24-ch oskarżony ch 7 lat ciężkiego więzienia i dla pozostałych oskarżonych 6 lat, **wnosząc o uniewinnienie na zasadzie art. 51 K. K. tylko jednego oskarżonego Jana Górskiego, który sam zgłosił się do policji i wydał szereg współtowarzyszów.** Następnie przemawiał mec. E. Śmiarowski, który dowodził, że nie należy tu zastosować art. 102 K. K., mówiącego o spisku, lecz art 126 K. K., ponieważ mamy tu do czynienia nie ze spiskiem, lecz ze stowarzyszeniem, mającem na celu obalenie istniejącego ustroju społecznego. Należy sprawę winy oskarżonych traktować indywidualnie. Sąd nie powinien stosować represji i nie może uczestniczyć w walce, jaką prowadzi społeczeństwo przeciwko tej lub inne; partji. Sąd winien jedynie wymierzać sprawiedliwość. Następnie obrońca omawiał stopień winy każdego z bronionych przez niego oskarżonych.

PIERWSZA WYSTAWA ELEKTRYCZNA

Pod względem zużycia elektryczności, Polska znajduje się na jednem z ostatnich miejsc. Gdy zagranicą na mieszkańca przypada po kilkaset kilowatgodzin skonsumowanej energji elektrycznej, u nas — zaledwie 26 kilowatgodzin. Całe gałęzie gospodarki tak społecznej, jak prywatnej nie zdają sobie sprawy o ile tańszą, wygodniejszą, słowem — użyteczniejszą jest energja elektryczna od innych.

Aby wykazać, co może elektryczność, Związek Elektrowni Polskich organizuje w pierwszych dniach czerwca r. b. w Toruniu specjalną wystawę, która przedstawi zastosowanie elektryczności w gospodarstwie domowem, rolnictwie, przemyśle, dla celów reklamowych i przy oświetlaniu witryn sklepowych.

Bardzo ciekawie zapowiadają się grupa reklam i szyldów świetlnych, w której przedstawione będą różne systemy stosowane w tej dziedzinie. Nawiasem trzeba dodać, że zarządy wszystkich nieomal miast na zachodzie uznały reklamy świetlne za objekty, upiększające miasto i z tego tytułu zasługujące na poparcie.

Po Toruniu wystawa objedzie większe miasta polskie.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Gmina Duninów (pow. Gostyński)

ZNĘCANIE SIĘ NAD LUDNOŚCIĄ.

Wsie Sendeń Duży, Sendeń Jeziorne i Mały Sendeń, Stare Budy i Nowe Budy, Zakoncie i Stare Zamki korzystały dotychczas z pastwisk leśnych rządowych lasów leśnictwa Łąck, opłacanych od sztuki bydła po 1 zł. 60 gr. miesięcznie.

Obecnie p. nadleśniczy lasów rządowych zażądał od włościan po 6—20 gr. od krowy, a od jałowizny po 4.10 groszy. Okoliczni włościanie złożyli podanie do Dyrekcji Lasów Państwowych z prośbą o uchylenie haraczu, nałożonego samowolnie i z zemsty przez p. nadleśniczego.

P. leśniczy z Jastrząbka tłumaczył z oburzeniem wobec włościan, że musi nauczyć chłopów, by na drugi raz głosowali nie według swego przekonania i sumienia, a na listę rządową, którą z całą mocą popierał.

Czy w Rzeczypospolitej ma stać się metodą gnębienie ludności za to, że nie głosowała tak, jak tego sobie życzyli panowie? Jak można tak szykanować biedną ludność, by z 1 zł. 60 gr. podwyższać opłatę do 6 zł. 20 gr. od sztuki bydła? Czy to ma się nazywać „zmniejszenie nieprawości" przez panów sanatorów?

Z całą mocą piętnujemy ten obrzydliwy sposób znęcania się nad biedną ludnością wiejską przez wyznawców jedynki.

Pow. Kolski

POWYBORCZE SZYKANY POLICYJNE

W Sępolnie (pow. Kolski) komendant posterunku Gąsiorkiewicz, starał się za wszelką cenę pomagać jedynkarzom w ich akcji wyborczej i w tym celu szykanował naszych towarzyszów kolejarzy.

Za okrzyki z miejsca w czasie przemówień jedynkarzy p. Gąsiorkiewicz wzywał towarzyszów naszych do kancelacji, dowodząc, że... „w kościele jest jeden konfesjonał, a w policji drugi", agitował ich za „jedynką", a w końcu wymierzał kary w drodze administracyjnej od 11 do 22 złotych. W ten sposób ukarał 10 naszych towarzyszów, którzy wnieśli rekursy do sądu, co jednak nie dało żadnych rezultatów.

Mało tego. na skutek doniesień policji do Inspekcji kolejek dojazdowych w Krośniewicach, inspektor p. Tarasiewicz grozi, że z protokułów tych zrobi użytek, gdyż musi prześladować „antypaństwowców", t. j.... przeciwników Bloku bezpartyjnego współpracy z Rządem!

Warto jeszcze nadmienić, że wkrótce po wyborach p. Gąsiorkiewicz został przeniesiony z Sępolna do Koła.

Podobne szykanowanie robotników za przekonania jest szerzeniem niechęci do władz a nie utrwalaniem praworządności w Polsce.

Kraków

ZGON GEOLOGA POLSKIEGO

W Krakowie zmarł nagle znany geolog, adjunkt Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Władysław Żelechowski, członek komisji fizjograficznej Akademji Umiejętności.

Wilno

SAMOBÓJSTWO NA GRANICY

Onegdaj, w godzinach rannych, na odcinku Hołmy — Walmera dokonał samobójstwa komendant miejscowego posterunku litewskiej straży granicznej, raniąc się w okolicę serca. Komendant zmarł wkrótce. Powodem samobójstwa miało być wypowiedzenie posłuszeństwa przez podkomendnych.

Toruń

KATASTROFA SAMOLOTOWA 2 LOTNIKÓW STRACIŁO ŻYCIE

Wczoraj, w godzinach przedpołudniowych, samolot wojskowy „Potez 27", zdążający z Poznania do Torunia, dostał się na wysokości 50 m., w korkociąg i spadł na strzelnicę wojskową Bolesława Chrobrego, opodal lotniska wojskowego w Toruniu. Z pod szczątków zniszczonego aparatu wydobyto zwłoki dwóch lotników, należących do 3 p. lotniczego w Poznaniu, por. Jana Szulejki i sierżanta-pilota Zygmunta Kliksa.

WARSZAWA ROBOTNICZA

KONFERENCJA W SPRAWIE ZATARGU MIĘDZY PRACOWNIKAMI ŻEGLUGI A PRZEDSIĘBIORCAMI

Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców, stojąc w przededniu akcji czynnej w obronie podstawowych postulatów pracowników dróg wodnych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach żeglugowych na terenie Warszawy, Płocka i Puław, idąc po linji wyczerpywania do ostatka pokojowych środków porozumienia, zawiadomił Ministerjum Pracy, że, wobec stanowiska przedsiębiorców, którzy nie tylko ustosunkowani byli dotychczas negatywnie do sprawy poprawy bytu pracowników, lecz w większości wypadków nie odpowiadali nawet na memorjały Związku — wybuch strajku w dniu 24 maja r. b. jest nieunikniony.

W związku z tem, z inicjatywy Ministerjum Pracy, odbędzie się w dn. 23 maja r. b., o godz. 12 w poł., konferencja w sprawie ustalenia na przyszłość warunków pracy i wynagrodzenia pracowników żeglugowych. Na konferencji obecni będą przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Zawodowego Transportowców, Zarządu Oddziału Żeglugowców w Warszawie, Centralnej Komisji Klasowych Związków Zawodowych, oraz przedstawiciele przedsiębiorców.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Transportowców wzywa wszystkich pracowników żeglugowych, by nie dawali posłuchu jakimkolwiek pogłoskom szerzonym z niepewnych źródeł, lecz — by w postawie pełnej godności i spokoju oczekiwali na wyniki pertraktacji z przedsiębiorcami, które, niezwłocznie po odbyciu konferencji, zostaną podane im do wiadomości za pośrednictwem prasy i odezw.

Żądania pracowników żeglugowych są skierowane jedynie ku uzyskaniu znośnych warunków egzystencji. Przedstawiciele pracowników są gotowi do rzeczowej dyskusji, co daje pełną możność przedsiębiorcom zlikwidowania zatargu w drodze zaspokojenia zupełnie skromnych postulatów pracowniczych.

Zobaczymy czy przedsiębiorcy należycie sposobność tę wyzyskają i oszczędzą w ten sposób sobie i społeczeństwu tych trudności, które musiałyby powstać na wypadek wywołania przez nich strajku.

PROGRAM SZCZEGOŁOWY ZLOTOW MŁODZIEŻY T. U. R.

W DNIACH 27 I 28 MAJA

ŁÓDŹ

27-go Maja.

8 — 9 rano Otwarcie Zlotu.
9 — 12 — Zawody Sportowe.
12 — 15 Akademja.
15 — 16 — Obiad.
16 — 18 — Zawody Sportowe.
18 — 20 — Popisy artystyczne.
20 — Kolacja i gdy towarzyskie.

28-go Maja.

6 — Pobudka.
7 — 8 — Śniadanie.
8 — 12 Zawody Sportowe i wycieczki.
12 — 15 — Przedstawienie.
15 — 16 — Obiad.
16 — 20 — Pokazy harcerskie, mecz piłki nożnej.
20 — Zamknięcie Zlotu.

SOSNOWIEC

27-go Maja.

6.30 — Pobudka.
7.30 — 8.30 — Śniadanie.
8.30 — 9.30 Otwarcie Zlotu.
10 — 12 — Pochód i złożenie wieńca na grobie poległych towarzyszów.
12 — 14 — Akademja.
14.30 — 15.30 — Obiad.
16 — 20 — Zawody Sportowe.
20.30 — 21.30 — Kolacja, zwiedzanie Parku.

28-go Maja.

6.30 — Pobudka.
7 — 8 — Śniadanie.
8 — 12.30 — Zawody Sportowe i wycieczki.
13 — 14.30 — Obiad.
14.30 — 19.30 — Popisy artystyczne.
20 — Zamknięcie Zlotu.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYTY

W środę, dnia 23 b. m.

Koło „Annopol". O godz. 7 w budynku nr. 3, w Annopolu, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy, z referatem

Dzielnica Praska. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Starówka. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Rycerska 6, odbędzie się zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Wola - Czyste. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Młynarzy. O godz. 6, Rycerska 6, zebranie Koła.

Koło fabr. Tytoniowej. O godz. 5 w lokalu, Okopowa 30, odbędzie się zebranie koła.

Sekretarjat koła Pracowników Kasy Chorych czynny w środy i piątki od godz. 6 min. 30 do godz. 8 min. 30 w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6).

W czwartek, dnia 24 b. m.

Koło Tramwajarzy — Warsztaty. O g. 5 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła, z referatem tow. Stępniewskiego.

Dzielnica Nowe Bródno. O godz. 5 w lokalu, Syrokomli 22 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło mieszkańców Żoliborza. O g. 7 w baraku nr. 39 odbędzie się zebranie Koła,

Dzielnica Ochota. O g. 7 w lokalu, Grójecka 59, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło fabryki Zbrojownia. O godz. 4 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.

W piątek, dnia 25 b. m.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 w lokalu, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Grochów. O godz. 7, w lokalu Męcińska 12, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu, Marymoncka 40, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się ogólne zebranie członków z referatem tow. Żebrowskiego.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu, Okopowa 30, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy

Dzielnica Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Toruńska 7, odbędzie się zebranie członków dzielnicy.

Koło Targówek. O godz. 8 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się zebranie koła.

Pocztowcy Baczność! W dniu 24 maja r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu O. K. R. P. P. S., ul. Al. Jerozolimskie nr. 6, I-sze piętro, odbędzie się zebranie Koła Urzędu Pocztowego, Warszawa 1.

Obecność tow. tow. obowiązkowa.

MŁODZIEŻ

ZLOT!

Zebranie wszystkich członków Warsz. Org. Młodz. T. U. R., jadących na Zlot odbędzie się w czwartek, dn. 24 maja 1928 r., w sali przy ul. Długiej 19, o godz. 7-ej wiecz.

Ruch kult.-oświatowy

POKWITOWANIE.

Zarząd Główny T. U. R. kwituje z odbioru 120 zł., otrzymanych na czytelnię T. U. R. od urzędników Wydziału Ogólnego D. P. M. S., złożonych, zamiast upominku, w dniu imienin zacnego zwierzchnika, dr. Juljana Maliniaka.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, ul. Czerwonego Krzyża nr. 20, pokój 62, tel. 274-55 wydaje ulgowe bilety na następujące przedstawienia. 26 maja „Zielony Frak" w Polskim; 29, 30 maja, 4, 8 i 14 czerwca „Majster i Czeladnik" i „Zaręczyny Aktorki" w Narodowym; 1 czerwca „Pociąg Widmo" w Małym; 4 czerwca „Pociąg Widmo" w Małym; 30 maja „Opera".

ROB. TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI.

W czwartek, dnia 24 maja o godz. 7-ej wieczorem w sali Związku Zawodowego Pracowników i Pracownic Przemysłu Włókienniczego — Wolska 54 (I piętro) odbędzie się dokończenie Zebrania Ogólnego członków Oddziału Warszawskiego R. Twa Przyjaciół Dzieci z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie z poprzedniego zebrania. 2) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3) Wolne wnioski.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Zachmurzenie naogół umiarkowane. Na północy możliwy deszcz. Dość ciepło. Słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Wieczór poetycki „Kwadrygi". Dnia 23 b m. (środa) w sali Rady Miejskiej, pod protektoratem Marszałkowej Piłsudskiej, odbędzie się wieczór poetycki „Kwadrygi" z udziałem autorów: Bibrowskiego, Dobrowolskiego, Ciesielczuka, Flukowskiego, Gałczyńskiego, Markowskiego, Maliszewskiego, Rydzewskiej Sebyły, Słobodnika, Zajączkowskiego. Początek o godz. 8 wiecz. Pozostałe bilety do nabycia przy wejściu. Dochód z wieczoru przeznaczony jest na rzecz Komitetu budowy pomnika ś. p. L. Lisa - Kuli.

Drugi odczyt Bouterona i Boya - Żeleńskiego. Wobec znacznego zainteresowania poprzednim odczytem Bouterona, przemówi on raz jeszcze w Warszawie w czwartek dnia 24 b. m. w sali Konserwatorjum. Będzie mówił łącznie z dr. Żeleńskim-Boyem na temat „Rok życia genjusza" i odsłoni w nowem oświetleniu jeszcze jedną kartę z dziejów Balzaca, zwłaszcza r. 1835.

Otwarcie wystawy Łowickiej. Dnia 19-go maja została otwarta Wystawa Łowicka w salach Polskiej Macierzy Szkolnej, Krakowskie - Przedmieście 7.

Akademja republik Kaukazkich. W dniu 27 maja r. b. o godz. 12 w Sali Ratuszowej m. st. Warszawy, odbędzie się z okazji 10-lecia ogłoszenia niepodległości trzech republik kaukazkich: Arebajdżanu, Gruzji i Górali kaukazkich uroczysta akademja, na całość której złożą się mowy powitalne i koncert przy udziale artystów Opery Warszawskiej.

Pobór. W czwartek, 24 maja, w kolejnym dniu powszechnego poboru mężczyzn urodzonych w r. 1907 i tych z pośród ur. w latach 1905 i 1906, którzy przy poprzednich przeglądch uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) zamieszkali w 4 i 5 dzielnicach 4-go komisarjatu — w komisji poborowej nr. 1, oraz 2) zamieszkali w 4 i 5 dzielnicach III komisarjatu — w komisji poborowej nr. 2, mieszczących się przy ul. Huzarskiej 1, 3) zam. w 12 dzielnicy 11-go komisarjatu — w komisji nr. 3 (Daniłowiczowska 1), 4) zam. w 9 i 10 dzielnicach 15 kom. — w komisji nr. 4 (Dobra 72) i 5) zam. w 15 dzielnicy 6-go kom. — w komisji nr. 5 (Twarda 35).

Z sądów.

ZA ZABÓJSTWO PREZYDENTA M. ŁODZI.

W Sądzie Apelacyjnym rozpoczęła się wczoraj sprawa Kazimierza Rydzewskiego, skazanego przez sąd Okręgowy w Łodzi na karę śmierci za zabójstwo prezydenta m. Łodzi Marjana Cynarskiego.

W komplecie sędziowskim zasiadają: przewodniczący sędzia Orłowski; sędziowie: Pęski i Sawicki. Oskarża prokurator Masikowski, broni adw. Hofmokl z Łodzi.

Sprawa rozpatrywana jest zaocznie, gdyż Rydzewski pozostaje w więzieniu w Łodzi

Na początku rozprawy obrona wniosła o powołanie na świadków prok. Szmidta z Łodzi i sędziego śledczego Salcberga z Łodzi. Sąd postanowił zbadać sędziego Salcberga, lecz wniosek o zbadaniu prok. Szmidta odrzucił.

Skarga apelacyjna opiera się głównie na tem, iż Sąd Okręgowy w motywach wyroku nie wziął pod uwagę zeznań świadków, stwierdzających alibi oskarżonego. Świadkowie ci, robotnicy, którzy pracowali wespół z oskarżonym przy robotach na przedmieściu Łodzi na tzw. Polesiu Konstantynowskim, utrzymują, iż oskarżony przez cały czas był razem z nimi przy pracy. Dla dokonania morderstwa osk. musiałby wyjechać do śródmieścia i wrócić znów na miejsce. Zeznania św. są rozbieżne jedynie co do rodzaju pracy, którą osk. wykonywał.

Całe posiedzenie zajęło czytanie protokółu, oraz badanie świadków.

Ponieważ oskarżony w śledztwie do winy się przyznał, lecz na rozprawie oświadczył, że przyznanie się, to spowodowane było biciem przez policję, powołano cały szereg świadków z pośród niższych i wyższych funkcjonarjuszów policji dla stwierdzenia czy oskarżonego istotnie w policji bito.

Między innymi, zeznawał św. **Lutostański**, b asp. policji kryminalnej, osadzony w areszcie, w związku z napadem bandyckim, którego dokonał na osobie przekupki na targu w Łodzi.

Lutostański oświadczył, iż Rydzewskiego bił osobiście i że bili go również i inni funkcjonarjusze pol. kryminalnej.

Faster, inspektor policji i inni funkcjonarjusze oświadczyli, iż Rydzewskiego nie bito.

Świadkowie stwierdzili, iż podczas konfrontacji Rydzewskiego z Walaszczakiem, zabójcą Cynarskiego, Walaszcza miał oświadczyć: „nie oskarżam, żeś zabił. Trzymałeś tylko prezydenta za rękę".

Konfrontacja pomiędzy Lutostańskim a funkcjonarjuszem pol. Wejnerem nie dała żadnych rezultatów.

Po zbadaniu wszystkich świadków, sąd zbadał jeszcze powołanego dodatkowo na wniosek obrony sędziego **Salzberga**, który stwierdził, iż św. **Grochowina**, która widziała, jak po zabójstwie prezydenta tylko jeden człowiek zbiegł ze schodów—wzbudzała zaufanie, że zeznaniom jej można dać wiarę.

Przed zamknięciem przewodu sądowego do sprawy dołączono jeszcze fotografję pola, na którym, jak twierdzili świadkowie, pracował osk. w czasie popełnienia zabójstwa.

Dziś przemówienie i wyrok. **I. K.**

„CAPITOL"
Marszałkowska 125. Pocz. o godz. 6-ej.
Król sensacji
HARRY PEEL
w emocjonującym dramacie p. t.
„WŚRÓD TYSIĄCA NIEBEZPIECZEŃSTW"

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o g. 4³⁰, ost. s. 10¹⁵
Wł. „FENIKS"
Henny PORTEN
w tryskającej humorem, pełnej „qui pro quo", pikantnej komedji p. t.
MOJA CIOTKA- TWOJA CIOTKA
Orkiestra pod batutą **A. Furmańskiego.**

Kino **„APOLLO"** Marszałkowska 106.
Początek seansów: 6, 8 i 10 w.
Wielki dwugodzinny program:
ANTONIO MORENO, CLARA BOW i PAULINA STARKE
w filmach p. t.
„Królowa Londyńskich Salonów"
dramat salonowo-erotyczny
oraz **„Dziewczynka z baletu"**
szampańska farsa. Razem 18 aktów.

Kino „PALACE"
Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-ej pp.
OLGA CZECHOWA I WILLI FRITSCH
są filarami arcy-komicznej farsy p. t.
„PAMIĘTNIK EKSCELENCJI"
Ujawnienie pikantnych tajemnic jednego z panujących dworów europejskich.

„WODEWIL" Nowy Świat 43 Pocz. 6, 8 i 10.
Bożyszcze kobiet, najpłomienniejszy amant świata
ROD la ROCQUE
jako **„CZERWONOSKÓRY DŻENTELMEN"**
Pieśń miłości i poświęcenia pg. powieści W. de MILLE'A z udziałem
LILIAN RICH „Miss America 1928".

KINEMATOGRAF MIEJSKI Hipoteczna 5. Długa 25.
Początek o godz. 6³⁰.
Dla młodzieży dozwolone.
Genjalny dawno niewidziany
Rin-Tin-Tin
w sensacyjnym filmie p. t. „Wśród Wilków"
Nadprogram: Komedja.
Codziennie o godz. 12 i 5 pp. seanse oświatowe
„Tajemnice głębin morskich"
Uwaga. Dla wycieczek z prowincji miejsca zarezerwowane.

CO GRAJĄ KINA?

Colosseum: „Piotr Wielki".
Stylowy: „Wielka afera" i „W spadku po dziadku".
Casino: „Moja ciotka, twoja ciotka!"
Miejski: „Rin-tin-tin".
Palace: „Pamiętnik ekscelencji".
Pan: „Zew zmysłów".
Rococo: „Przy dźwiękach tanga" i „Jedynaczka króla cygar".
Splendid: „Emancypatka" i „Karjera panny Loli".
Wodewil: „Czerwonoskóry dżentelman".
Capitol: „Wśród 1000 niebezpieczeństw".
Światowid: „Perła haremu" i „Król złotej młodzieży".
Apollo: „Królowa londyńskich salonów" i „Dziewczynka z baletu".
Filharmonja: „Książę i apaszka", oraz Ameryka się bawi".
Miraż: (Czerniakowska 191). Od 21 do 24: Jak powstaje człowiek; 25-go: Martwy węzeł.
Sokół: „Intryga, miłość i prawo".
Mewa: „Bitwa morska przy wyspach Falklandzkich".

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 22 maja

Dolar St. Zjedn. 8.89
Belgja 124.53
Holandja 359.75
Londyn 43,52—43,51
Nowy Jork 8.90
Paryż 35.09½
Praga 26.41½
Szwajcarja 171.81
Włochy 46.98
Wiedeń 125.42

Papiery procentowe.

Dolarówka 82.50—83.75. 8% L. Z. Banku Roln. 94.00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00. 6% Pożycz. dol. 1920 r. 85.50. 8% Poż. konwersyjna 67.00. 10% Poż. kolejowa 104.00. 5% Pań. poż. konwersyjna 60.30. 4½% L. Z. ziem. przedw. 55.25. 5% L. Z. Warsz. przedw. 60.25. 4½% L. Z. Warsz przedw. 56.25. 8% L. Z. ziem. złotowe 83.00. 8% L. Z. Warsz. złotowe 78.50. 4½% L. Z. Warsz. złotowe —.—. 5% L. Z. Warsz. do 1918 r. 6% Oblig. Warsz. 1926—16 r.—63 00

Akcje.

Bank Polski 181.50—181.00. Bank Dyskontowy 133.50 128.50 Bank Handlowy 117.00. Bank Zachodni 34.50. Bank Zw. Sp Zarob. 84.00. Bank zjedn. ziem pol. Cerata —.—. Kijewski —.—. Puls —.—. Zgierz 31.25. Spiess 162.50. Elektryczność 102.00. Siła i Światło 200.00. Czersk 8.00 Częstocice 66.00. Chodorów 151.00. Gosławice 68.0.0 Michałów —.—. W. T. F. Cukru 78.00. Węglowe 100.00. Firle 70.25. Łazy 9.10. Wysoka 163.00. Polska Nafta —.—. Nobel 37 50. Cegielski. 50.00 Lilpop 43.00 Norblin 152.50. Orthwein 12.25. Morzejów 49.75. Parowóz 43. Ostrowiec A155.00. B143.00 Zieleniewski 98.00 Rudzki 57.00 Starachowice 64.75 Zawiercie 33.50. Żyrardów —.—. Borkowski 18.50.

Notowania pozagiełdowe
z dnia 22 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja utrzymana. Dolar amerykański 8.89½, Bank Polski 181.50, Cukier 75.00, Węgiel 98 50, Modrzejów 49.00, Lilpop 42.75, Ostrowiec ser. B. 140.00, Rudzki 56.00, Starachowice 64.00, Rubli 100 złotem 473.

100 złotych w złocie 172.

Listy Zastawne złotowe słabsze.
Obligi m. Warszawy bez ruchu.
Obroty akcjami średnie.

DRUKARNIA „ROBOTNIKA"
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.
Ceny niskie.
Warszawa, Warecka 7.

PRAGNIECIE wyleczyć się
Z REUMATYZMU I PODAGRY.
Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.
PROPONUJE
uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy, kurację wodą mineralną która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek lecz produkt który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.
KAŻDEMU PRÓBA BEZPŁATNA.
Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich urządzonych składów i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego, oraz o jego szybkiej skuteczności.
AUGUST MARZKE, Berlin. Wilmersdorf Bruchsalerstr. 5. Oddział 102.

Najdelikatniejsze przytem najmocniejsze PREZERWATYWY
THE GENTLEMAN

„POLODONT" Proszek Pasta Eliksir
Konserwują i wybielają zęby, nie ścierają emalji, dezynfekują jamę ustną, przewyższają dobrocią dotychczasowe środki.
Sprzedaż w perfumerjach i składach aptecznych.
Laboratorjum „POLLABOR", Sp. z o. o.

KONKURS

Powiatowa Kasa Chorych w Tomaszowie-Maz. poszukuje lekarza chorób wewnętrznych ze znajomością akuszerji i ginekologji.

Wymagalna praktyka najmniej 6-cioletnia.

Wynagrodzenie na podstawie zbiorowej umowy ze Związkiem Lekarzy Państwa Polskiego.

Posada do objęcia od zaraz. Oferty należy składać z curriculum vitae do 3 czerwca 1928 roku.

(—) L. Walewski
Naczelny Lekarz.

(—) W. Wcisło
Komisarz Rządowy.

PRENUMERUJĄC
„LOT POLSKI"
POPIERACIE L. O. P. P.
Prenumerata roczna 12.— złotych — P. K. O. 7860.
Warszawa, DŁUGA 50.

Od stóp

do głów
jeden wielki splot nerwów! Chroniąc je, chronimy zarazem zdrowie. Każdy krok wstrząsa całym ustrojem nerwowym. Następuje przedwczesne znużenie ciała, ogólne podrażnienie, a w dalszej konsekwencji osłabienie odporności na trudy życia codziennego.
Noście obcasy gumowe BERSONA!
Zapewniają one dobrodziejstwo elastycznego chodu, bez którego nie będziecie się już mogli obyć.
„BERSON"

LECZNICA
Przychodnia Lekarzy Specjalistów Senatorska 10. Dla chorób wenerycznych, skórnych, niemocy płc. naświetl., roentgen, lampą kwarcową. Czynna 9 r.—9 w. i od 4 — 6 przyjmuje lekarka kobiety i dzieci. Niedziele i święta od 10—3. Wizyta 3 zł.

Ogłoszenia drobne

Maszyny do szycia Kempisty Company, Warszawa, Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41. Bębenkowe od 240 złotych. Tanio bo skład fabryczny.

Posadę z pensją 350 zł. miesięcznie bez trudu otrzyma każdy, kto ukończy Kursy H. Prylińskiego — Al. Jerozolimskie 27.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze, oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Feigenbaum Bielańska 1.

NOWY TYP ŁODZI MOTOROWYCH

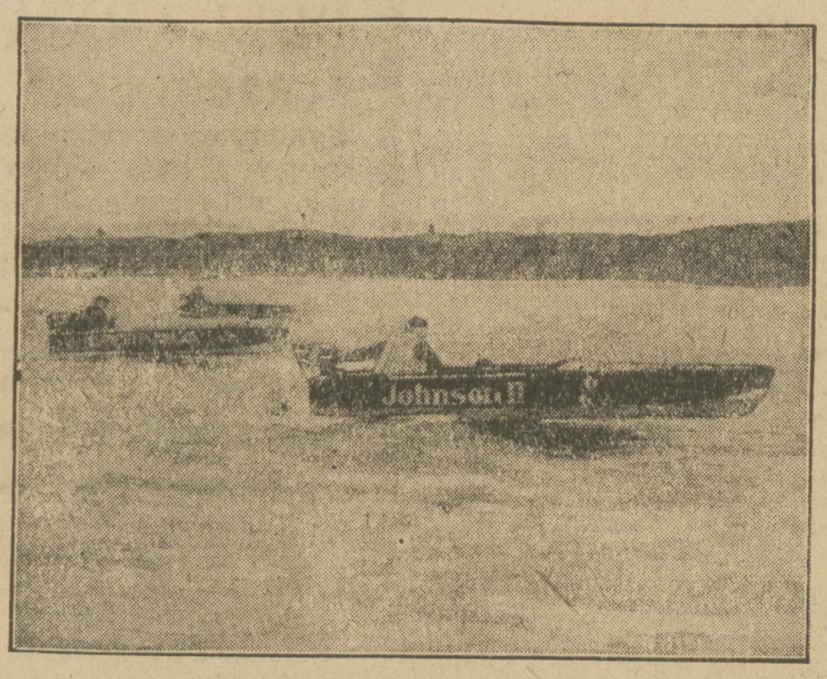

Podczas ostatnich wyścigów na jeziorze remplińskiem (pod Poczdamem) pierwsze miejsce zajęły łodzie motorowe nowego typu t. zw. ślizgacze wyścigowe.

ZE SPORTU

CIEKAWY MECZ PIŁKARSKI.

Dziś 23 b. m o godz. 17 na boisku Legji odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną „old - boyów" Legji i drużyną Kolegjum Sędziów Piłkarskich.

OGNIWO — GWIAZDA 4:1 (1:1).

Mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. B pomiędzy Ogniwem a Gwiazdą zakończył się pewnym zwycięstwem drużyny turowej w stos. 4:1.

Gra prowadzona w ostrem tempie obfitowała w szereg ciekawych momentów. Bramki dla zwycięzców uzyskali Piliński (2) i De Latour (2). Na szczególne wyróżnienie zasługują z Ogniwa: Andrejek Piliński i Szymaniak. Z Gwiazdy Skrzypow i Wałach.

MISTRZOSTWO STOLICY W TENNISIE.

Dziś rozpoczyna się na courtach Warsz. Lawn - Tennis Klubu wielki doroczny turniej tennisowy o mistrzostwo Warszawy w grach pojedyńczych, podwójnych i mieszanych.

W grze pojedyńczej panów obecny mistrz, Jerzy Stolarow, będzie musiał stoczyć ciężką walkę z byłym mistrzem Marszewskim, i bratem swoim Maksem, aby utrzymać berło stolicy w swoich rękach. Tarnowski, Loth i młody obiecujący gracz iwowski Nawratil mogą również niejedną niespodziankę pretendentom do mistrzostwa sprawić.

W grach pań ciekawy będzie występ doskonałej tenniistki p. Fridetzky z Opawy. W grach podwójnych konkurencja też będzie zacięta. Bracia Stolarowie znajdą godnych przeciwników w parach Loth — Emchowicz, Jan Kowalewski — Miziewicz i Marszewski — Tarnowski.

Gry rozpoczynać się będą codziennie o godz. 10 rano i 3 popoł. Finały w niedzielę i poniedziałek 27 i 28 maja. Ceny wejść zostały znacznie obniżone, ażeby umożliwić wszystkim zwolennikom tego sportu obejrzenie najlepszych rakiet Polski.

BIEG KOLARSKI KRAKÓW — TARNÓW KRAKÓW.

Odbył się bieg kolarski 180 klm. Kraków — Bochnia — Tarnów — Kraków, w którym zwyciężył Żak (Legja—Kraków) 6:30:03 przed Malczewskim (Skra — Warszawa) 6:33:21, Kołkiem (Legja) 6:34:10 i Angielczykiem (Skra) 6:43:10. Bieg organizowała Legja krakowska.

KOPERCIARZE WCIĄŻ GRASUJĄ

PLAGA NAIWNYCH EMIGRANTÓW

Jak widać, nikt i nic nie zdoła wytępić bezczelnych złodziei „koperciarzy", którzy jak szakale krążą przed gmachami: banków, konsulatów, urzędów emigracyjnych i biur okrętowych, gdzie upatrują swe naiwne ofiary, a następnie je okradają. Dla odwrócenia uwagi władz bezpieczeństwa, pierwszą i główną rolę w kradzieży odgrywa kobieta, której zadaniem jest wyszukanie i napędzanie ofiary w zastawione sidła jej wspólnika - złodzieja t. zw. „sekretarza". W tym celu złodziejka, krążąc przed wejściem do wspomnianych urzędów, pilnie upatruje wśród interesantów jaknajmniej uświadomionych emigrantów płci obojga, poczem z tych ostatnich wybiera ofiarę zaopatrzoną zwykle w większą sumę gotówki. Wtedy złodziejka zupełnie „bezinteresownie" zgłasza swej ofierze pomoc przy wyrobieniu wizy, paszportu i t. p. i w ten sposób wciąga „zdobycz" na zgóry upatrzone ze wspólnikiem miejsce, obierane przeważnie gdzieś w bocznej ulicy, na klatce schodowej mało ruchliwego domu. Tam wpada na nich „sekretarz", który zwykle na skutek błagalnej prośby emigrantki, zatrzymuje się, przyrzeka swą pomoc, no i poleca wszystkie pieniądze włożyć do koperty, poczem para złodziei błyskawicznie ulatnia się. W dniu wczorajszym w ten sposób „upolowano" przed konsulatem Belgijskim (Ś-to Krzyska 25) emigranta Michała Jurkowskiego, któremu w klatce schodowej przy ul. Ordynackiej nr. 11 skradziono 205 franków. Drugą emigrantkę Małgorzatę Ondekową „koperciarze" zaprowadzili do domu nr. 26 przy ul. Wilczej i tam skradli 20 franków, 50 marek niemieckich i 30 zł. Wreszcie trzecią ofiarę, Michała Łuszczyka złodzieje zwabili na klatkę schodową domu nr. 36 przy ul. Tamka, gdzie skradli mu 1.000 zł. gotówką. We wszystkich 3-ch wypadkach „koperciarze" uszli bezkarnie.

UPADEK Z DRABINY

Przy odnawianiu domu na rogu ul. Wilczej i Poznańskiej spadł z drabiny z wysokości 1-go piętra murarz, 49-letni Franciszek Klein (Grzybowska 72), u którego lekarz Pogotowia stwierdził nadwyrężenie lewego stawu skokowego. Po opatrunku Kleina przewieziono do domu.

ŚMIERTELNY SKOK Z 3-GO PIĘTRA

Przy ul. Prądzyńskiego Nr. 27, na Woli, z okna 3-go piętra wyskoczyła na bruk podwórza 18-letnia Eugenja Krawczykówna, b. robotnica w fabryce wyrobów metalowych „Granat". Ogólnie potłuczoną, z pękniętą podstawą czaszki, Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Starozakonnych, gdzie nie odzyskawszy przytomności, życie zakończyła. Przyczyna samobójstwa — silny rozstrój nerwowy, spowodowany nieporozumieniami rodzinnemi. Zaznaczyć należy, że Krawczykówna już dwukrotnie usiłowała pozbawić się życia za pomocą trucia się, lecz za każdym razem uratowano ją.

BRAK BEZPIECZENSTWA W WYDZIALE BEZPIECZENSTWA

Wczoraj w godzinach południowych, gdy goniec redakcyjny „A. B. C." odwoził numery i pisma do cenzury do Komisarjatu Rządu, pozostawił rower, na którym przyjechał, w korytarzu na pierwszem piętrze.

Korytarz ten leży w obrębie lokalu wydziału bezpieczeństwa Komisarjatu Rządu.

Kiedy po dwóch minutach chłopiec powrócił, po oddaniu numerów dyżurnemu urzędnikowi roweru już nie było.

Przygodny złodziej skradł rower z lokalu Kom. Rządu.

KOBIECY ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY „START"

Sekcja kulturalno-oświatowa Klubu oraz Klub Kobiet Gazowni urządzają w tę środę, dnia 23 b. m., o godzinie 8-ej wiecz., w salach Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, Aleje Jerozolimskie 33 (róg Marszałkowskiej), front, III piętro

I-SZY WIECZÓR KLUBOWY

z bogatą częścią artystyczno-koncertową.

Wstęp bezpłatny dla członkiń i wprowadzonych przez nie gości.

WIADOMOŚCI Nr. 1 KSIĘGARNI ROBOTNICZEJ

WARSZAWA

Warecka 9 tel. 229-70

Bernfeld S. Die Schulgemeinde und ihre Funktion im Klassenkampf opr.	7.70
Beyer G. Katholizismus und Sozialismus	5.75
Deutsch J. Wehrmacht und Sozialdemokratie	4.85
Massar K. Die volkswirtschaftliche Funktion hoher Löhne	5.50
Neurath O. Lebensgestaltung und Klassenkamf, opr.	7.75
Bühle O. Karl Marx. Leben un Werk opr.	27.20
Tarnow F. Warum arm sein?	3.35
Weis Fr. Parlamente und Regierun- sozialistischer Wegweiser opr.	8.10
Weisz Fr. Parlamente und Regierungen	2.70
Die Wirtschaftlichen Unternehmungen des Arbeiterbewegung, opr.	10.75

Z MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWY PRASOWEJ

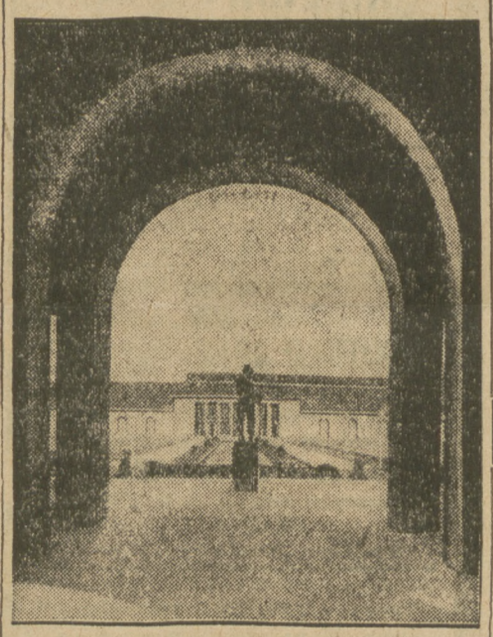

Widok na dziedziniec gmachu muzealnego, mieszczącego liczne eksponaty wystawy prasowej.

AGITACJA WYBORCZA W NIEMCZECH

Afisz wydany przez niemiecką socjalną - demokrację przeciw blokowi prawicy.

KATASTROFA KOLEJOWA W KASCHAU

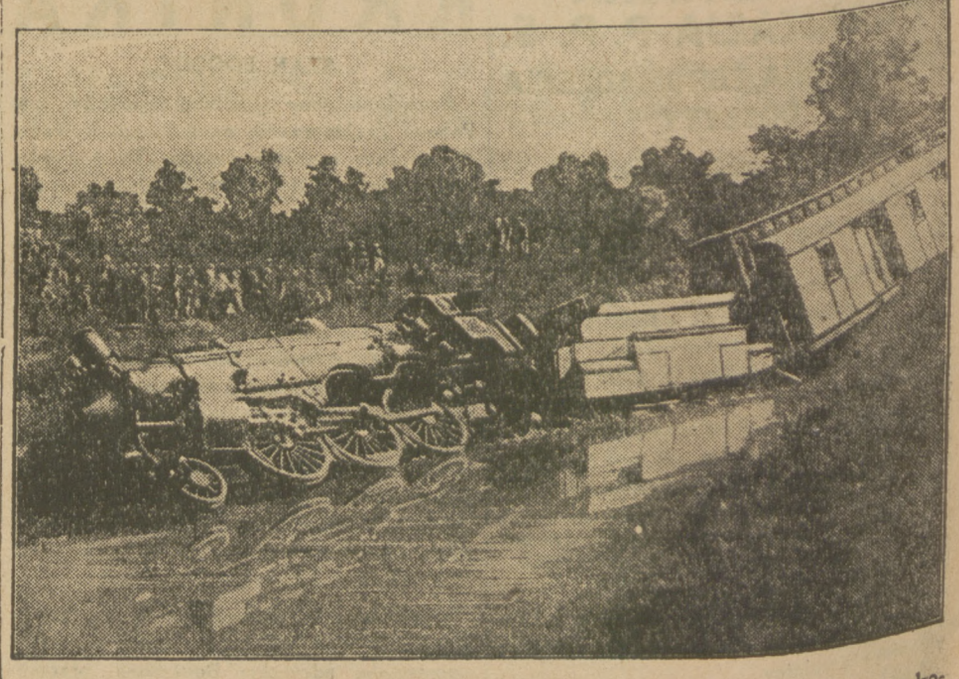

W ub. tygodniu zdarzyła się znowu katastrofa na linji Praga — Kaschau: jociąg pośpieszny wykoleił się i runął z nasypu w rów. Kilku urzędników kolejowych i pasażerów zostało ciężko rannych.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej w. „Werther"

Narodowy
o 8-ej w. „Zaręczyny aktorki" i „Majster i czeladnik"

Letni
o 8-ej w. „Panna z dobrego domu"

Teatr Wielki. Dziś wieczór „Werther". W roli tytułowej tenor włoski p. Umberto przedstawienia dramatu Lewika p. t.: „Go-

Teatr Narodowy „Zaręczyny aktorki" oraz „Majster i czeladnik".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Panna z dobrego domu".

W piątek wchodzi na repertuar Teatru Letniego pełen egzotycznego nastroju poemat, osnuty wedle chińskiej legendy p. t.: „Kredowe koło".

Teatr Polski. Dziś i dni następnych „Zielony frak".

Teatr Mały. „Pociąg widmo".

Teatr Nowości. Dziś rewja pod tyt.: „Ja pana też..."

Przedstawienie „Rycerza bez skazy". W środę i czwartek o godz. 4 po poł. w Teatrze Nowości „Rycerz bez skazy".

„Znicz". Dwa ostatnie przedstawienia „Snu" Kruszewskiej dane będą dziś i jutro w „Zniczu" przez zespół „Sceny Nowej".

Teatr Praski. Dziś o godz. 8 wiecz. „Zemsta za mur graniczny".

Morskie Oko (Jasna 3). Wielka rewja wiosenna p. t. „Tego jeszcze nie było".

Teatr Qui Pro Quo. Rewja p. t. „Bernard".

Teatr „Czerwony As". „Poco mi dwa łóżka".

„Golem" w Cyrku. Dn. 26 b. m. w gmachu Cyrku Warszawskiego rozpoczną się przedstawienia dramatu Ludwika p. t. „Golem" w specjalnem opracowaniu dla scen polskich Andrzeja Marka. Arena cyrku ulegnie gruntownej przebudowie według planów architekta Syrkusa, oryginalne dekoracje, t. zw. „Sceny narastającej" oraz kostjumy, maluje artysta malarz Andrzej Pronaszko, realizator „Kniazia Potiomkina", „Róży" i wielu innych arcydzieł w niezapomnianym teatrze Bogusławskiego. Kierownictwo działu muzycznego objął dyr. Jakób Hirszfeld, zaś naczelne kierownictwo artystyczne i reżyserja spoczywa w rękach Andrzeja Marka. Główną rolę gra Karol Adwentowicz.

Wieczór pieśni i romansów cygańskich. Dziś o godz. 8 min. 15 odbędzie się w sali Konserwatorjum wieczór pieśni i romansów cygańskich. Program wykona doskonała odtwórczyni Wiera Andrejewa. Bilety Marszałkowska 98.

Jubileusz Józefa Galewskiego. W piątek o godz. 9.30 odbędzie się w „Qui Pro Quo" przedstawienie jubileuszowe ku uczczeniu 30-letniej pracy dla sceny polskiej, jako dekoratora art. mal. J. Galewskiego. Dana będzie rewja „Bernard", uzupełniona gościnnemi występami pp. Zuli Pogorzelskiej, St. Gruszczyńskiego, A. Zelwerowicza oraz Niny i Feliksa Parnelów. Bilety sprzedaje codziennie kasa teatru od godz. 11 do 2 i od 5 popoł.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram. 15.20 — 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Odczyt „Najodpowiedniejsze zawody dla dziewcząt kończących szkołę powszechną". 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05 „Skrzynka pocztowa". 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 Odczyt Min. Komunikacji. 17.45 — 18.15 Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.15 — 18.55 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Jxzefa Ozimińskiego. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości. 19.35— 20.00 Odczyt „Wycieczki na wybrzeżu". 20.00 — 20.30 Odczyt „Humor Rzymski". 20.30 Koncert wieczorny kameralny, poświęcony twórczości Hugona Wolfa. Wykonawcy: Kwartet Ozimińskiego (Józef Oziminski — skrzypce, Henryk Gołębiowski — skrzypce, Antoni Kmieć — altówka, Lucjan Budkiewicz — wiolonczela) oraz Janina Gluzińska - Makuszyńska (sopran) i prof. L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne wypowie Karol Stromenger. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT-a. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram.

JUTRO.

12.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.05 — 12.30 Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej p. t.: „Wycieczka młodzieży do Jugosławji" — wygł. prof. Al. Janowski. 12.30 — 14.00 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. Koncert szkolny, organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z Polskiem Radjo. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, p. Adela Comtedy Wilgocka (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akompanjament). 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20— 16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25 Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej w Krakowie. 16.25 — 16.40 Komunikat harcerski. 16.40 — 17.05 Pogadanka p. t. „Polka w Ameryce" z działu „Kącik dla kobiet" — wygłosi p. Marja Ankiewiczowa. 17.05 — 17.20 Przerwa. 17.20 — 17.45 „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki. 17.45 — 18.55 Audycja literacka. 18.55 — 19.05 Przerwa. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości. 19.35 — 20.00 Odczyt p. t.: „Nowa ustawa o ochronie roślin — jej znaczenie w walce z chorobami roślin" — wygł. p. K. Krassowska. Po odczycie komunikat Tow. Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 20.00—20.30 Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje Muzyki" — wygł. prof. S. Niewiadomski. 20.30 Koncert wieczorny. Transmisja z Wilna. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00 — 22.05 Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny. 22.05 — 22.20 Komunikat PATa. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. **Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI.** **Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.